Cena 15 gr.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. L. p. tel. 128-76. Lwów, Mochnackiego L. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VIII. | Kraków-Lwów, wtorek 15 stycznia 1935 | Nr. 15 ABC

Wielki proces o katastrofę pod Krzeszowicami

W październiku ub. roku przyszło w Krzeszowicach pod Krakowem do wielkiej katastrofy kolejowej, której ofiarą padło 11 zabitych i kilkudziesięciu rannych. Rozprawa przeciw winowajcom tej strasznej katastrofy rozpoczęła się w dniu wczorajszym w Krakowie. Przed trybunałem w składzie: przewodniczący s.o. Dr. Stuhr, wotanci sędziowie o. Kurzer i Solecki, stają zwrotniczy kolejowy 35-letni **Bartłomiej Ziembiński** (broni mec. Dr. Tomasz Aschenbrenner), 46-letni blokowy **Antoni Drabik** (broni Dr. Warenhaupt), urzędnik ruchu 40-letni **Gabrjel Nieć** (dr. Markowicz) wreszcie **Antoni Kaczmarek**, konduktor, liczący 48 lat, którego obrony podjął się Dr. Zaczyński z Warszawy.

Wszyscy oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy. Przed sądem przewinie się 42 świadków, w czem aż 40 kolejarzy.

Akt oskarżenia zarzuca zwrotniczemu **Ziembińskiemu**, że nie ustawił tarczy ostrzegawczej w położeniu „zwolnić", przez co dyżurny Nieć nie był w stanie przestawić zwrotnic i skierować pociągu wiedeńskiego na inny tor, co zapobiegłoby zderzeniu. Blokowy **Drabik** zawinił zaś, wypuszczając trzy po sobie następujące pociągi bez wymaganego potwierdzenia telegraficznego, iż przebyły one trasę między jego posterunkiem Wolą Filipowską a Krzeszowicami i przez to stał się bezpośrednio winnym katastrofy. Dyżurny **Nieć** ponosi odpowiedzialność łączną z Drabikiem, jako autor niezrozumiałych i lekkomyślnych zarządzeń wydawanych nieprzepisową drogą telefoniczną. Konduktor pociągu gdyńskiego **Kaczmarek** oskarżony jest o to, że wiedział, że lada chwila może nadejść kurier wiedeński, nie pobiegł naprzeciw niego, by go sygnałami zatrzymać, a tem samem nie osłonił zagrożonego pociągu. Oskarżonym grozi kara do 7½ lat więzienia.

Obrona żąda wyłączenia biegłych

W charakterze rzeczoznawców powołano do rozprawy inżyniera **Bajkalskiego**, głównego inspektora komunikacji w Warszawie, — inż. Kaczmarskiego — inż. głównej inspekcji komunikacji w Warszawie, urz. Kleinberga z wydziału Ruchu krakowskiej dyrekcji kolejowej, inż. Kockowskiego z departamentu V. Ministerstwa Komunikacji, inż. Tatarskiego z warsztatów sygnalizacyjnych w Warszawie, Maurycego Einsena z wydziału drogowego dyrekcji krakowskiej, inż. Mojżesza Fürganga z wydziału mechanicznego dyrekcji krakowskiej, oraz urzędnika tegoż wydziału inż. Katza.

Głównym motywem zgłoszonego przez obronę wniosku o wyłączenie biegłych jest fakt, że są to urzędnicy aktywni, zależni od swych władz, w których interesie leży wykazanie winy oskarżonych **choćby dlatego, że raz** już śledcze i dyscyplinarne władze kolejowe uznały tych ludzi za winnych. Jako ludzie zależni od wyższych instancyj urzędniczych i biegli są skrepowani do pewnego stopnia w wypowiadaniu swojej opinji. Ponadto urzędnicy zależni są od nakazu pragmatyki służbowej, zabraniającej krytykować zarządzenia władz wyższych, a w procesie tym mogą się ujawnić głębiej tkwiące przyczyny katastrofy, a więc n.p. w wadliwości samych nasad niektórych przepisów kolejowych i t.d. Wobec tego biegli nie mogą się wypowiadać swobodnie, lecz działać muszą według nakazu zgóry.

Obrona zaproponowała **nowych biegłych**, między innymi docenta Politechniki Lwowskiej **inż. Swobodę**, oraz prof. Politechniki lwowskiej **Wasiutyńskiego**.

—X—

Bilans Banku Polskiego

WARSZAWA, 14. 1. (PAT) W pierwszej dekadzie stycznia br. zapas złota w miljonach zł w Banku Polskim **zwiększył się o 0.3 do 503.6** natomiast stan pieniędzy zagranicznych u dewiz **obniżył się o 6.2 do 22.1.** Zapas polskich monet srebrnych i bilonu **wzrósł o 19.8 do 46.5** Pozycje inne aktywa i inne pasywa w związku ze sporządzeniem bilansu netto, uległy spadkowi, pierwsza o 32.2 do 134.8 druga o 35.9 do 181.3. Natychmiast płatne zobowiązania zmalały o 3.7 do 236.8. Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej wymienionych zmian **zmniejszył się o 42.8 do 938.3.** Pokrycie złotem wzrosło z 44.87 do 46.84 proc. i przekracza normę statutową o prawie 17 punktów. Stopa dyskontowa **Banku 5 proc.**, zastawowa 6 proc.

Ambasador angielski na Zamku

WARSZAWA. 14. 1. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś sir Howarda Williama Kennarda, **ambasadora Wielkiej Brytanji, który złożył swe listy uwierzytelniające.** Ambasador udał się na Zamek w towarzystwie dyr. prot. dypl. Romera samochodem P. Prezydenta, poprzedzany przez trębaczy na białych koniach i otoczony honorową **eskortą** szwoleżerów. W chwili, gdy **ambasador wjeżdżał na dziedziniec zamkowy, orkiestra odegrała hymn brytyjski. Ambasador został wprowadzony do sali rycerskiej przez wicemin. spraw zagr. Szembeka i przedstawiony przez dyrektora protokołu dyplomatycznego Romera P. Prezydentowi.**

Po przemówieniach P. Prezydenta i J. E. Ambasadora, P. Prezydent udzielił ambasadorowi **prywatnego posłuchania w sali marmurowej.** Po audiencji ambasador odprowadzony został z temi samemi honorami, jak przy przybyciu i odjechał samochodem do ambasady brytyjskiej.

Proces narodowców w Łodzi rozpoczął się

WARSZAWA, 14 1. (tel. wł.) Z Łodzi donoszą: w dniu dzisiejszym rozpoczął się tu wielki proces polityczny przeciw 19 narodowcom z prezesem Str. Narodowego, adw. Kowalskim na czele. Proces ten budzi ogromne zainteresowanie ze względu na samych oskarżonych, jak i na charakterystyczne, poprzedzające go śledztwo. Jak wiadomo zaraz po 3 maja rozpoczęły się w Łodzi masowe aresztowania. **Zamknięto w więzieniach około 30 ludzi, w tem cały zarząd okręgowy, prezesów i sekretarzy kół oraz wszystkich kierowników Młodych S.N. w Łodzi.** Aresztowanych umieszczono w więzieniach Sieradza i Łęczycy. Poczęto prowadzić śledztwo, które trwało blisko 7 miesięcy. Po jego ukończeniu wygotowano akt oskarżenia i wyznaczono termin procesu. Aresztowanych wypuszczono na wolność.

Trybunałowi sądzącemu przewodniczy wiceprezes Żlinicz w asystencji sędziów Zdorawienko i Grześkowskiego. Oskarża wiceprokurator Kozłowski. Ławę obrończą zajmują sami znani polscy adwokaci: Z Warszawy mec. **Nowodworski**, mec. **Stypułkowski** i mec. pos. **Stanisław Zieliński**; ze Lwowa: mec. dr. **Jan Pieracki**; z Lublina: adw. **Edward Rettinger**; Z Tomaszowa Lub.: **Ignacy Barski**.

Z łódzkich adwokatów stają: adw. **Szwajdler**, adw. **Bryński**, adw. **Brzeziński**; adw. **Grochowski**.

Ławę oskarżonych, jak już wzmiankowaliśmy, zajmuje 19 osób. Reprezentują one wszystkie warstwy robotniczej Łodzi. Obok inteligentów zajdują się prości robotnicy, obok starych, wypróbowanych w walce o sprawę polską z czasów jeszcze zaborczych — młodzi, pełni zapału.

Rozprawa rozpisana została wprawdzie tylko na 3 dni, niemniej jednak wobec ogromu materjału **potrwa prawdopodobnie około tygodnia.** Wśród 120 świadków wezwanych na rozprawę zeznawać będzie między innymi dowódca dywizji piechoty gen. Olszyna - Wilczyński i wielu przedstawicieli policji państwowej.

Dzisiejszy dzień rozprawy wypełniło odczytanie aktu oskarżenia liczącego 54 stron pisma maszynowego. Akt ten zarzuca poszczególnym oskarżonym należenie do tajnych związków, rozpowszechnianie nielegalnych ulotek, wywołanie zajść w dniu 3 maja r. ub. przed katedrą i t. d.

B.B. przygotowuje wielką uroczystość

z okazji uchwalenia konstytucji przez Senat

WARSZAWA, 14. 1. (tel. wł. — G.). Rozpoczynająca się we środę dyskusja konstytucyjna w Senacie ma wedle przewidywań potrwać 2 dni. Wobec znacznej większości BB uchwalenie **projektu nie ulega żadnej wątpliwości.** Następnie powróciłby on do Sejmu, celem załatwienia poprawek, które wprowadzi większość senacka.

Krążą pogłoski, że BB zamierza **zrobić wielką uroczystość z uchwalenia projektu w Senacie i załatwić to dnia 26 stycznia, czyli w rocznicę pierwszej uchwały. Ponadto stara się o jakąś enuncjację w tej sprawie ze strony ministra Piłsudskiego.**

W dalszym ciągu utrzymują się pogłoski, że **ordynacja wyborcza do Sejmu jest już opracowana i że opiera się na okręgach jednomandatowych, co, jak wiadomo, pociąga za sobą zniesienie list państwowych i głosowanie nie na numery, lecz na osoby kandydatów, wysuniętych w poszczególnym okręgu. Tam, gdzie okręgi obejmują ludność mieszaną narodowościowo, projekt przewiduje podobno losowanie głosów polskich.**

Większe jeszcze zainteresowanie budzi projekt ordynacji wyborczej do Senatu, co do którego projekt konstytucji nie daje żadnych wskazówek. O tem jest jeszcze głucho i prawdopodobnie **żadna ostateczna decyzja w sferach miarodajnych nie zapadła.** Jeżeli chodzi o sposób nadania mocy prawnej projektom ordynacji wyborczej, to istnieją trzy możliwości: Albo uchwalenie ich jeszcze podczas sesji obecnej przez Izby Ustawodawcze, albo ogłoszenie w formie dekretu Prezydenta na zasadzie pełnomocnictw które niezawodnie będą przy końcu sesji uchwalone, albo też zwołanie sesji **nadzwyczajnej.** Niektórzy przychylają się do tej trzeciej ewentualności i utrzymują, że **sesja nadzwyczajna będzie zwołana po Wielkanocy.** Naogół jednak przeważa opinja, że zostanie **zastosowana jedna z dwóch pozostałych dróg i że obecne Izby Ustawodawcze zakończą swój żywot już z końcem marca lub z początkiem kwietnia.**

Egzaminy administracyjne

WARSZAWA, 14 1. (tel. wł. — G.). Ministerstwo Oświaty zawiadamia, że egzaminy praktyczne dla kandydatów z wyższem wykształceniem na stanowiskach państwowych w służbie administracyjnej odbędą się **w 4 terminach: 5 i 6 lutego, 14 i 15 marca, 10 i 11 maja oraz 4 i 5 czerwca rb.** Kandydaci powinni najpóźniej na 10 dni przed obraniem terminu właściwego zgłosić pisemne przystąpienie do egzaminu przewodniczącemu komisji.

Okradli prezesa Sądu Najwyższego

WARSZAWA, 14. 1. (tel. wł. — G.). Do mieszkania prezesa Sądu Najwyższego **Leona Supińskiego** w Warszawie zakradli się złodzieje, którzy skradli **Krzyż Niepodległości**, 19 obligacyj Pożyczki Narodowej, 10 obligacyj Pożyczki Budowlanej, 1 dolarówkę, oraz różne cenne drobiazgi ogólnej wartości kilku tysięcy złotych.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś.P. KS. PRAŁAT ANTONI STYCHEL

W ub. niedzielę zmarł w Poznaniu, jeden z najwybitniejszych działaczy narodowych ks. prałat Antoni Stychel. Urodzony w r. 1859 w Diusku, gimnazjum ukończył w Poznaniu, a studja inżynierskie w Berlinie. Następnie wstąpił na teologię, studjując ją w Würzburgu i w Gnieźnie. W latach 1898—1913 posłował do Sejmu pruskiego. W okresie 1919—22 był posłem na Sejm Ustawodawczy R. P.

Zgon ks. prałata Stychla okrył żałobą całą Wielkopolskę.

Pogromowe nastroje w Zagłębiu Saary

SAARBRUCKEN 14. 1. (PAT) Kierownictwo frontu ludowego wydało wczoraj wieczorem komunikat, w którym stwierdza, że **plebiscyt odbywał się pod silnym terrorem narodowych socjalistów.** Członkowie S. A. i S. S. pełnili służbę jako policja pomocnicza, wywołując w ten sposób silną presję na ludność. Próby zorganizowania służby porządkowej ze zwolenników status quo nie doprowadziły do niczego, gdyż policja interwenjowała przeciwko temu w sposób bardzo ostry.

Komunikat oświadcza dalej, że Front niemiecki nie przestrzegał przyjętych zobowiązań. Przywódcy frontu ludowego oświetlają dalej, że **w chwili obecnej odbywa się podburzanie zwolenników Frontu niemieckiego i że należy się liczyć z poważnemi incydentami.** Przywódcy frontu ludowego i stronnictwa chrześcijańsko - społecznego zorganizowali wczoraj konferencję jak to jest wyrażone w ich komunikacie przebieg plebiscytu charakteryzując sytuację jak to jest wyrażone w ich komunikacie. **W Zagłębiu panuje nastrój pogromowy. Przywódcy status quo robią wrażenie silnie przygnębionych.**

SAARBRUCKEN 14. 1. (PAT) Front ludowy komunikuje, że przywódcy jego Braun i Pfordt odjechali wczoraj w otwartym samochodzie całe Zagłębie Saary, aby w ten sposób ludność przekonała się, że **pogłoski o ich rzekomej ucieczce zagranicę są nieprawdziwe.**

CIĘŻKI DZIEŃ DLA POLICJI

PARYŻ 14. 1. (PAT) Havas donosi z Saarbrücken: Organ frontu niemieckiego Saarbrückenzeitung wydrukował wczoraj wieczorem i natychmiast doręczył prenumeratorom **specjalny numer zawierający wezwanie do członków Frontu niemieckiego, aby powstrzymali się od pracy w dniu 15 stycznia**, tj. w dniu ogłoszenia wyników plebiscytu.

Wydaje się prawdopodobne, że w dniu tym powstrzymają się od pracy także członkowie Frontu jednolitego. **Tak więc dzień 15 bm. może być bardzo ciężki dla policji**, tem bardziej, że ze wszystkich stron Zagłębia wpływają do komisji plebiscytowej prośby o zezwolenie na urządzenie w tym dniu pochodów. Jest prawdopodobne, że komisja plebiscytowa udzieli swego zezwolenia na odbycie tych manifestacyi gdyż w razie ich zakazania, policja musiałaby interwenjować przeciwko manifestantom.

W dniu jutrzejszym członkowie komisji plebiscytowej udadzą się do Genewy, aby służyć Radzie Ligi Narodów wyjaśnieniami, jeśli zajdzie tego potrzeba.

Hitler ogłosi proklamację o surewenności Rzeszy w Zagłębiu Saary

BERLIN 14. 1. (PAT) Niemieckie koła polityczne żywią bardzo optymistyczne nadzieje wobec wyników plebiscytu w Zagłębiu Saary, dowodząc, że za powrotem Saary do Niemiec wypowiedziała się **większość 4/5 mieszkańców.** Jak słychać kanclerz Hitler, który bawił w pobliżu Bergdesgaden, ma jutro przyjąć ministra Neuratha, z którym omówi **dalsze kroki polityczne w związku z tą sprawą.** Utrzymuje się również pogłoska, że **rząd Rzeszy nie poweźmie obecnie decyzji wysłania specjalnego przedstawiciela Niemiec** do Genewy.

Co do dalszych kroków rządu Rzeszy, jakie nastąpią po przyłączeniu Saary do Niemiec, wyrażają tu pogląd, iż kanclerz Hitler ogłosi cztery dekrety. **1) proklamację o suwerenności Rzeszy nad Zagłębiem Saary, 2) ustawę o nowem uregulowaniu ceł w Zagłębiu Saary, 3) ustawę o zamianie waluty francuskiej na marki niemieckie, 4) dekret o spłatach długów francuskich obywatelom saarskim.** Specjalny dekret uregulować ma sprawę wykupna kopalń saarskich, znajdujących się w rękach francuskich, oraz sprawę zmiany niemiecko - francuskiego traktatu handlowego.

HOLANDJA PRZYJMIE EMIGRANTÓW

HAGA 14. 1. (PAT) Rząd holenderski postanowił **udzielić zezwolenia na przyjazd emigrantom Saary**, jeśli nie zostaną uznani za niepożądanych cudzoziemców.

—x—

Sowiety posiadają 7.500 samolotów

LONDYN 14. 1. (PAT) Znany dziennikarz amerykański Louis Fisher bawiący od kilku lat stale w Moskwie, zamieszcza dziś w „Nev Cronicle“ artykuł o siłach napowietrznych ZSSR. Autor oblicza, że w dniu 1 stycznia **sowiecka armja lotnicza posiadała 3.500 samolotów i 1.500 wodnopłatowców do użytku bojowego. Do tej liczby należy dodać 2.500 samolotów cywilnych**, które w razie wojny mogą być również uzbrojone.

Aczkolwiek między Moskwą a Paryżem sojusz wojskowy nie istnieje, to jednak w razie napaści Niemiec na **Francję sowiecka armja lotnicza może zaatakować Niemcy. Fisher** twierdzi wkońcu, że pomiędzy Francją a Sowietami odbywa się wymiana poglądów co do szczegółów takiego właśnie użycia sowieckiej armji lotniczej na wypadek wojny.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 14. 1. (Tel. wł.) W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 130287.

10.000 zł. na nr. 16743 47406 51385 101425 123533.

10 000 zł. na nr. 71478 99958.

5.000 zł. na nr. 15455 79646 104008 111243 117555.

5.000 zł. na nr. 150903.

2.000 zł. na nr. 21829 **26071** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 26996 50293 53211 56218 85746 92831 **128572** (los zakupiony w kolekturze „Runo“ Lwów, Akademicka 3), 129479 138948 143003 169785.

2.000 zł. na nr. 35026 51582 55586 68578 69678 71063 72138 78057 85382 106744 111508 114350 114624 **129698** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 138516 138853 142558 160181 161112 163762 173632.

1.000 zł. na nr. 3087 3671 16086 18455 25755 26671 26274 34969 36330 36603 45027 49402 59239 61633 62070 **67483** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 77645 80317 87302 90599 94318 101075 109809 111695 121986 122361 122769 124487 125219 129243 130435 130634 136857 **137021** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów. Legjonów 11). 140 632 145922 146979 148116 148422 **150015** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 150025 150373 **162856 167203** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 169889 172564 174263 174268.

1.000 zł. na nr. 7728 45983 10161 11317 14965 24090 25366 42589 43062 44237 49016 50688 52825 57565 62544 65947 70482 75865 92165 103382 107494 113385 133040 134135 135726 135854 141172 152862 **157315** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów Legjonów 11), 161525 162293 **164281** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11) 174251 **177936** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11).

Min. Beck w Genewie

GENEWA 14. 1. (PAT) Wczoraj o godz. 22.30 **przybył do Genewy minister spraw zagranicznych Józef Beck.**

WARSZAWA, 14. 1. (Tel. wł. G.). Z Genewy donoszą, że minister spraw zagranicznych Beck, który był już przeziębiony w Warszawie, **zaniemógł poważnie po przybyciu do Genewy.** Dziś z powodu temperatury sięgającej 38 stopni pozostał w łóżku.

Włochy zapraszają Radę Ligi

PARYŻ 14. 1. (PAT) Havas donosi z Genewy, iż w pewnych kołach politycznych przypisują rządowi włoskiemu zamiar **zwrócenia się do Rady Ligi Narodów z zaproszeniem, aby najbliższa sesja Rady odbyła się w Rzymie.** Od roku 1930 Rada Ligi, która odbywała przedtem swe zebrania w Paryżu Madrycie, Londynie Brukseli i Rzymie — zwołuje swe posiedzenie do Genewy. Zamiar rządu włoskiego niema jeszcze charakteru oficjalnego zaproszenia.

Sabotaż przy budowie okrętu

PARYŻ 14. 1. (PAT) „La Liberte“ donosi z St. Nazare, że na pokładzie budującego się obecnie w tamtejszej stoczni olbrzymiego okrętu transatlantyckiego „Normandie“ stwierdzono, że **urządzenia elektryczne funkcjonują wadliwie. Przy bliższem zbadaniu okazało się, że w ołowianych rurach pokrywających kable znaleziono wbite igły stalowe, które mogły spowodować krótkie spięcie.** W kilku miejscach rury były także przecięte. W związku z tem wzmocniono nadzór nad budową statku, który będzie największy spośród istniejących na całym świecie.

Hitlerowcy biją swoich pobratymców

MONACHJUM, 14. 1. (PAT). Przed kilku dniami w bawarskich miejscowościach Eybling i Furt w pobliżu granicy czeskiej doszło do krwawego starcia **pomiędzy zakwaterowanymi tam legjonistami austrjackimi a miejscowymi hitlerowcami.** W Furt urządzili Austrjacy zabawę z tańcami. Podczas zabawy na sali rozległy się okrzyki: precz z pasożytnictwem austrjackiem. Było to hasło do walki, w czasie której **szereg osób odniósł rany.** Austrjacy wycofali się na dworzec, gdzie ponownie doszło do starcia. Zaalarmowana policja zlikwidowała zajście odprowadzając Austrjaków do obozu. Do Furt i Eybling sprowadzono załogę szturmowców i polecono jej czuwać nad utrzymaniem porządku.

Grypa przerwie proces Niemców

KRÓLEWIEC 14. 1. (PAT) Prasa donosi, że z powodu silnych mrozów w Kownie szerzy się tam w niebywały sposób grypa. Chorych ma być przeszło **5.000 osób**, w tem bardzo wielu urzędników. Liczne szkoły są zamknięte z powodu choroby uczniów i nauczycieli. Epidemja objęła również więzienia. **Spośród 80 oskarżonych w procesie kłajpedzkim 38 osób zachorowało.** Główny oskarżony D. Neuman znajduje się pod opieką lekarzy z powodu chorej nogi. Przypuszczają tu, że **proces kłajpedzki, który został już raz odroczony do 14 bm. będzie przełożony na czas późniejszy.**

Cudzoziemcy nie mogą mieć posiadłości na Litwie

KRÓLEWIEC 14. 1. (PAT) Prasa litewska donosi, że **najwyższy trybunał** w Kownie wydał w tych dniach wyrok zasadniczy w sprawie prawa cudzoziemców dziedziczenia nieruchomości na Litwie. Stosownie do wyroku, **cudzoziemcy mogą otrzymywać w spadku nieruchomości, lecz obowiązani są zlikwidować je w przeciągu trzech lat**

Stracenie mordercy

BERLIN, 14. 1. (PAT). Dziś rano na podwórzu więzienia karnego w Plötzensee **stracony został 34 letni Afgańczyk Kamal Syed, skazany na karę śmierci za morderstwo, dokonane na osobie posła afgańskiego w Berlinie.**

B. król A'fons XIII. rozwodzi się z żoną

PARYŻ. 14. 1. (PAT). „Paris-Soir“ donosi z Rzymu, że była królowa hiszpańska nie weźmie udziału w uroczystościach ślubnych swej córki infantki Beatryczy. **Krążą pogłoski że były król Alfons XIII wniósł podanie do kurji rzymskiej o unieważnienie jego małżeństwa.** W kołach watykańskich dotychczas wiadomość ta nie została potwierdzona ale uchodzi za fakt, że były król od dłuższego czasu żyje w separacji ze swą żoną, która jak wiadomo, jest z domu księżniczką Wiktorja Eugenja Battenberg.

Usuwanie zwolenników Zinowiewa i Trockiego

MOSKWA, 14. 1. (PAT). Wicepremjer rządu Białorusi sowieckiej Golenda **został usunięty ze swego stanowiska i wydalony z centralnego komitetu komunistycznej partji Białorusi. Powodem tych zarządzeń są trockistowsko - zinowiewowskie poglądy Golendy.** Oczekują, że w najbliższym czasie Golenda usunięty zostanie również i z partji.

Również usunięty został ze swego stanowiska i z partji komunistycznej były zinowiewowiec, pełnomocnik Narkomnieszczorgu przy rządzie białoruskim Tlor, za odmowę potępienia swej działalności politycznej.

—x—

Przed oddaniem Saary Niemcom

Że plebiscyt w Saarze oświadczył się za przyłączeniem Zagłębia do Niemiec. to uchodzi za pewne, choć wyniki głosowania będą znane dopiero we wtorek. Zaciekawienie budzi jedynie procent głosów. oddanych wczoraj za Niemcami. Gdyby w Rzeszy panowały stosunki polityczne z przed r. 1933 to procent ten przekroczyłby cyfrę 90 wynosiłby może nawet 95 lub 97. Saara była przecież i jest obszarem niemieckim. Fakt. że zwolennicy przyłączenia musieli rozwinąć tam niesłychaną propagandę i stosować teror na niebywałą skalę. by zdusić opozycję zwolenników status quo świadczy. iż w nastrojach mieszkańców Saary zaszła poważna zmiana pod wpływem rządów Hitlera w Rzeszy. Poprostu Hitler stanowił przeszkodę dla wspaniałego zwycięstwa idei niemieckiej w Saarze.

Publicysta dyplomatyczny „Tempsa“. D'Ormesson pisze. że według oświadczenia pewnego wybitnego hitlerowca, plbiscyt stanie się wielkim sukcesem dla Hitlera jeśli da przynajmniej 85 proc. głosów za Niemcami. Będzie dlań klęską moralną, jeśli da od 75 do 80 proc. A stanie się katastrofą, jeśli cyfra zwolenników przyłączenia spadnie niżej 75 proc. Jeśli 25 proc Niemców Saary oświadczy się za status quo, to „dni Hitlera będą policzone“. Wtedy bowiem prawdziwi kierownicy Niemiec — D'Ormesson ma na myśli wodzów Reichswehry — powiedzą sobie: „Oto człowiek. przez którego straciliśmy atut rosyjski, który umożliwił porozumienie się francusko - włoskie w sprawie Austrji, który doprowadził do tego że Anglja cieszy się z tego porozumienia i zkolei sama zbroi się na morzu i w powietrzu. A oto teraz — również dzięki niemu — dobrzy Niemcy w Saarze wolą raczej głosować za rządem Ligi Narodów. niż za Niemcami. Taki człowiek i taka polityka tworzą stanowczo niebezpieczeństwo dla Rzeszy. Czas. w którym Hitler oddawał nam usługi. minął. Naszym obowiązkiem jest go usunąć“.

Publicysta francuski nie lubi Hitlera. przewidywania jego są może z tego powodu zbyt ponure dla dyktatora Niemiec. Ale to nie ulega wątpliwości. że dalszy rozwój stosunków wewnętrznych w Niemczech zależy w dużej mierze od wyniku niedzielnego plebiscytu. Na tym małym skrawku ziemi stoczyły bowiem walkę ze sobą nie Francja i Niemcy, gdyż dla Francji wynik głosowania jest obojętnym, ale zwolennicy i przeciwnicy hitleryzmu. Było to już cechą niejednej dyktatury, że zmuszała patrjotów do tragicznego wyboru między własną ojczyzną gnieciona przez despotyzm. a rządem obcym lub nawet wrogim Gdy w sierpniu r. 1870 nadeszły do Paryża wiadomości o klęskach Francji. Jules Ferry. późniejszy premier Trzeciej Republiki. zawołał: „Armie cesarskie zostały pobite“. Nie armie francuskie, ale cesarskie! Był w tym okrzyku akcent pewnej radości i zarazem nadziei. że klęski wojenne obalą znienawidzone cesarstwo. Jest strasznem budować zwycięstwo swej idei na klęsce wojennej lub choćby tylko dyplomatycznej czy gospodarczej własnej ojczyzny. a jednak system hitlerowski wywołuje wśród jego wrogów takie właśnie defetystyczn nastroje. **Right or wrong my country** — powiedział Anglik solidaryzując się nawet z błędami swego rządu. Ale ten oświecony i szlachetny patrjotyzm rozwija się tylko w kraju wolnym, gdzie każdy obywatel ma możność wpływania na akty rządu przez swobodne wybory, przez zgromadzenia, wolność prasy itd. Gdzie tego niema, gdzie przeciwników rządu zamyka się w obozach izolacyjnych, tam nienawiść i chęć zemsty dyktują nieraz uciskanym sposoby walki mało zgodne z patrjotyzmem formalnym. Taki stan rzeczy zaistniał w Saarze. Odpowiedzialność zań ponosi oczywiście system dyktatorski, tworzący tysiące zrozpaczonych Temistoklesów i Korjolanów. szukających przeciw własnej ojczyźnie zagranicznej pomocy.

Ze stanowiska międzynarodowego usunięcie ostateczne problemu Saary, będzie zdarzeniem pomyślnem. gdyż usunie ostatni niezałatwiony spór terytorjalny w Europie i zarazem ważną przeszkodę dla polepszenia się stosunków francusko—niemieckich. Odtąd stan terytorjalny Europy będzie ustalony i główną troską rządów winno być utrzymanie go jak najdłużej. **(ax)**

Śmierć Jagowa

Wymierają aktorzy, ktorzy grali główne role w prologu dyplomatycznym wielkiego dramatu wojennego. Gottlieb von Jagow, który umarł 11 bm. w Berlinie, piastował w r. 1914 urząd podsekretarza stanu dla spraw zagranicznych, należał więc wraz z kanclerzem Bethmanem Hollwegiem i cesarzem Wilhelmem II do tej trójki, która rzuciła Niemcy w katastrofę wojenną. Nie był to zresztą wybitniejszy mąż stanu, ale tylko dobry biurokrata. Było tragedją Europy, że w r. 1914 nie miała na kierowniczych stanowiskach ani jednego wielkiego dyplomaty.

Jagow zmarł w 72-gim roku życia. Wydał oczywiście — jak wszyscy politycy wojskowi epoki wojennej — pamiętniki, w których się usprawiedliwiał.

Z głównych aktorów prologu żyją jeszcze hr. Berthold. Lloyd George i Wilhelm II. Tylko pierwszy nie uznał za potrzebne wytłumaczyć wobec historji swej fatalnej roli w lipcu 1914 r.

Wałach - „dobry brat“

Hajnt“ (Nr. 3) opisuje pobyt żyda warszawskiego E W. (ałacha) u komisarza sowieckiego Litwinowa w Moskwie. Tym żydem jest bratanek komisarza.

Obecne nazwisko Litwinowa jest nazwiskiem przybranem:

„— Maksim Maksimowicz Litwinow nazywa się właściwie Meir Wałach Imię Henoch (drugie imię, przyp.) dodano mu na pamiątkę rabina z Litwy. Wszyscy mężczyźni z całej rodziny Wałachów na drugie imię otrzymują Henoch“.

Meir Henoch lubi przebywać za... kulisami teatru żydowskiego:

„— Pomimo swego wysokiego stanowiska Litwinow jeszcze dzisiaj lubi spędzać czas wśród swoich żydów. z **którymi chętnie posługuje się żargonem.** Artyści żydowskiego teatru państwowego w Moskwie opowiadali mi. że Litwinow przybywa do nich na każda premjerę, a następnie bawi się za kulisami z aktorami. Wogóle uważają go żydowscy aktorzy za „dobrego brata“.

Dość już tych kongresów światowych

żydowskich w Polsce

W biuletynie „Warszawskiej Informacji Prasowej“ czytamy:

„Pariser Hajnt“ z dnia 7 stycznia przynosi wiadomość z Wiednia o czynionych jakoby przygotowaniach do międzynarodowej konferencji antysemickiej, która miałaby się tym razem odbyć w Krakowie. Zwołanie konferencji miało być zdecydowane na naradzie odbytej przez specjalnego wysłannika Goebbelsa z przywódcami antysemitów w Rumunji. Narada ta odbyć się miała potajemnie w Bukareszcie przy udziale antysemickich rumuńskich mężów stanu Wniosek o zwołanie nowej konferencji antysemickiej wysunąć miał przedstawiciel Goebbelsa, wyrażając przytem gotowość pokrycia kosztów przez niemieckie ministerstwo propagandy. Postanowiono zwołać konferecję na połowę stycznia. Udział w konferencji wziąć mają delegaci organizacyj antysemickich ze wszystkich krajów: przedewszystkiem z Niemiec, Rumunji. Polski i Grecji. Dziennik wyraża jednak przekonanie. **rząd polski nie dopuści do odbycia na swem terytorjum światowej konferencji antysemickiej!!**

Wiadomość o konferecji antysemickiej w Krakowie jest oczywistą plotka. Nie notowalibyśmy jej nawet. gdyby nie bezczelna uwaga pisma żydowskiego. że rząd polski nie dopuści do odbycia na swem terytorjum takiej konferencji. Czyżby Polska, a w szczególności Kraków zastrzeżona była wyłącznie dla obrad żydowskich światowych organizacyj? Więc żydzi uważają rząd polski za tak bardzo ich interesom oddany. że ośmielają się insynuować mu zamiar nie dopuszczenia na swe terytorjum przedstawicieli chrześcijańskich narodów celem odbycia konferencji nad samoobroną przed **żydami i rozwiązaniem** problemu żydowskiego zgodnie z interesami Europy i postulatami chrześcijańskiej cywilizacji? Uważamy tę insynuację za obrażającą w wysokim stopniu i rząd polski i naród polski Nasz kraj nie jest kolonją Izraela, rzadzoną przez międzynarodowy synhedrion żydowski.

I najwyższy już jest czas położyć kres tym **próbnym mobilizacjom światowego żydostwa,** jakiemi są kongresy żydów na ziemiach polskich. Mają one m. i. na celu podniesienie samopoczucia żydów w Polsce, ożywienie ich aspiracji politycznych i gospodarczych i wykazanie Polsce. że stoi za nimi cała potęga światowa Izraela Żydzi polscy będą teraz jeszcze zuchwalsi i agresywniejsi niż dotąd. Czyż bowiem nie stwierdzili w Krakowie z triumfem. że ich organizacje półwojskowe młodzieży „Betar“ mogą występować publicznie w mundurach, urządzać manewry, kształcić się w taktyce rzekomo obronnej, podczas, gdy tak pożyteczna organizacja młodzieży polskiej, jaką był Obóz Wielkiej Polski, została rozwiązana, gdy w wojew krakowskiem rozwiązano nawet związek b. Hallerczyków. gdy tu i ówdzie odbiera się mieczyki Chrobrego, a młodzież pełniąca straż w mundurze przy grobie obrońcy Lwowa ściga się na drodze karnej?

Zakaz żydowskich kongresów w Polsce jest absolutną koniecznością.

—x—

Echa dnia

„Elita gospodarcza w Polsce

W niedzielnym n-rze „Gazety Warszawskiej“ stwierdza w artykule wstępnym prof. Rybarski, że polityka gospodarcza rządu w danem państwie może mieć zwykle dwa tylko cele na oku: albo stara się rząd o podniesienie produkcji, albo o lepszy rozdział dochodu społecznego. W dzisiejszej polskiej rzeczywistości nie stara się rząd o podniesienie produkcji. a regulację rozdziału dochodu społecznego pojmuje w sposób nastepujący:

> Uprzywilejowane stanowisko zajmują przedsiębiorstwa publiczne, które wynalazły sztukę życia, choć nie przynoszą dochodu. Uprzywilejowane stanowisko mają różni dostawcy państwowi, posiadacze koncesyj importowych, dalej kartele. korzystające z monopolu. Ta elita gospodarcza wyrasta wysoko na tle ogólnej biedy. **Od miljonowych mas narodu oddziela się ta uprzywilejowana grupa. korzystająca często ze swojej politycznej przewagi, by na własną korzyść zwalczyć „kryzys“. Na tem tle frazes o „szarym człowieku“ zakrawa na ironję.**

Oczywiście ta gromada ludzi sytych, dobrze ubranych, sowicie zaopatrzonych w pieniądze i mających dochody zagwarantowane, nie potrafi zrozumieć głodnego społeczeństwa. Stąd to powstają coraz nowe pomysły, fantastyczne zamki na lodzie, kompromitujące się akademje, bilbjoteki przymusowe, izby kultury, kluby inteligencji i t. p. Mają pieniądze i urządzają się!

P. Stpiczyński, jako ojciec duchowy nowej konstytucji

W „Kurjerze Porannym“ pisze o zasadach projektu nowej konstytucji p. Wojciech Stpiczyński. Znany ten „moralista“ sanacyjny pisze rzeczy, które warto przeczytać i.. zabawić się. P. Stpiczyńskiemu wydaje się, że nowa konstytucja stawia sobie nastepujące zadania.

> Zachować wiarę w trwałość aspiracji ducha jednostki i zbiorowości ludzkiej, i pozostawić im pole rozwoju w ustawie ustrojowej. **Zrzec się ułatwień rządzenia rozkazem,** a pozostać przy zasadzie organizowania życia zbiorowego i zbiorowych czynów narodu. **Związać losy narodu i państwa nie z człowiekiem, choćby najgenjalniejszym. lecz z ideą wieczystą, jaką jest idea wolności. Oprzeć ład nie na zasadach lęku przed siłą karzącą nieposłuszeństwo lecz kruchą zarazem, a na honorze obywatelskim, którego aktywizm jest niewyczerpany. jeśli odrzucić ponurą możność upadku narodu.**

Napisawszy tak pięknie o związaniu losów państwa nie z człowiekiem, lecz ideą i t.d. pisze kilkanaście wierszy niżej:

Urzeczywistniając więc w ustroju postulat wiary w ducha pol kiego, obracamy się w ranicach możliwości i decyzji Marszałka. To dłuto jego woli rzeźbi oryginalną fizjonomję ustrojową Polski, stwarzając fakt o niedającej się obliczyć, ale wyczuwalnej sile atrakcyjnej dla otaczającego nas świata. w być może niezbyt już odl głej przyszłości.

Nie wgłębiając się w mistykę p. Stpiczyńskiego co do „niezbyt już odległej przyszłości" czytajmy dalej:

Nie wahamy się więc stwierdzić, że wyrazem odwagi w nowej Konstytucji jest oparcie jej **na duchu marcowej poprzedniczki, a mianowicie na uznaniu indywidualności obywatela.**

Masz babo placek! Tak zwalczali marcową konstytucję, a jednak recypowali do swojej styczniowej ten duch marcowy. W takim duchu czuje się najlepiej duch p. Stpiczyńskiego, którego tupet przekracza granice kontunentu europejskiego i sięga aż do Anglji:

wyłamując się z prądów panujących w Europie na wschód od Renu, **stajemy w szeregu nielicznych. opartych o wielkie tradycje, narodów, jak angielski, dumnych z tego. że mogą pokładać ufność w swoich cnotach obywatelskich.**

Naszem zdaniem rewelacyjny projekt konstytucji jest generalnem votum nieufności, wyrażonem przez autorów projektu cnotom bywatelskim społeczeństwa polskiego. R.

Kasprowicza „Strzelec" i... Lenin

W jubileuszowym nrze „Ziemi Przemyskiej" red. Zygmunt Wasilewski zamieścił interesujący list, który jako redaktor „Słowa Polskiego" otrzymał od przebywającego w Zakopanem Jana Kasprowicza. Było to w pierwszych dniach wojny światowej (list nosi datę 9. VIII. 1914). Wielki poeta skarży się na wstępie na brak wiadomości:

„My tu nic nie wiemy. Jak Ci wiadomo, **od Komisji Tymczasowej i od zależnego od niej Strzelca stoją daleko**, z drugiej zaś strony nie chciałbym odpaść, jak sucha gałąź"...

Nie chciał Kasprowicz siedzieć w Zakopanem i oczekiwać na rozwój wypadków więc pisze w d. c.:

„Jeżeli moja obecność we Lwowie okażałaby się potrzebną i owocną — trochę miru przynajmniej w części społeczeństwa przecież posiadam — **wróciłbym natychmiast** do was"...

Żeromski, Żuławski, Sieroszewski, Daniłowski, Strug i inni opuścili już Zakopane.

„Mam przekonanie — pisze w związku z tem Kasprowicz — że **robota ich jest przedwczesna**, ale zresztą nic nie wiem, może się mylę i dlatego chciałbym jako najbliżej stojący was.. zasięgnąć rady, co mam z sobą począć"...

Red. Wasilewski odpisał poecie, ażeby został w Poroninie i zauważa przytem, żartobliwie. że gdyby nie on, Rosja nie byłaby się zawaliła i nie byłoby Sowdepji:

..„gdybym był ściągnął Kasprowicza do Lwowa, nie miałby sposobności w r. 1917 wstawiać się u starosty nowotarskiego za Leninem, który tam był uwięziony. A gdyby Lenin nie przybył do Rosji... itd. Taki wywód historyczny akurat tyle wart, ile warta cała legenda o Leninie. I bez niego stałoby się z Rosją, to co się stało"..

Wracając do listu Kasprowicza, to nie był on, jak się zdaje, nigdzie dotychczas opublikowany i stanowi cenny przyczynek biograficzny, zwłaszcza jeśli chodzi o wyjaśnienie stosunku autora „Księgi Ubogich" do wojny ludów i związanej z tem sprawy polskiej.

t. u.

Zaledwie 4·88 proc. dzieci polskich w Niemczech
uczy się języka polskiego

Największe skupienie polskie w Europie znajduje się na terenie Niemiec, gdzie **mieszka około 1.300.000 Polaków,** z czego przeszło miljon na Śląsku Opolskim, Pograniczu Pomorzu pruskiem i w Prusach Wschodnich, jako ludność autochtoniczna, reszta w Westfalji i Nadrenji oraz środkowych Niemczech, jako wychodźtwo. Do roku 1928 ludność polska z wyjątkiem Śląska Opolskiego nie miała prawa posiadania szkół z polskim językiem nauczania i dopiero od tego czasu, kiedy wydana została przez rząd pruski „Ordynacja szkolna dla mniejszości polskiej", zaistniały podstawy prawne do zakładania polskich szkół prywatnych. Pozatem organizowano ochronki polskie oraz kursy języka polskiego dla młodzieży, uczęszczającej do szkół niemieckich. Pomimo Ordynacji Szkolnej Niemcy utrudniają zakładanie szkół polskich. Akcja zmierzająca do zachowania polskości trwa dalej. Rezultaty zależą od pomocy całego społeczeństwa polskiego.

W pierwszej połowie roku 1934 stan szkolnictwa polskiego w Niemczech przedstawiał się jak następuje:

Publiczne szkoły powszechne z polskim językiem nauczania 9, uczniów 115.

Prywatne szkoły powszechne z polskim językiem nauczania 60, uczniów 1.597.

Prywatne gimnazjum z polskim językiem nauczania. 1, uczniów 204.

Nauka języka polskiego w publicznych szkołach niemieckich. 15, uczniów 211.

Prywatne kursy języka polskiego 149, uczniów 4.216.

Prywatne ochronki polskie. 24, uczniów 334.

Razem **zakładów 260, uczniów 6.677.**

Jeżeli chcemy uwzględnić tylko dzieci w wieku szkolnym należy odjąc uczęszczających do ochronek — otrzymamy wówczas cyfrę 6.342, **co przy zestawieniu z minimalną cyfrą 130.000 dzieci polskich w wieku szkolnym wynosi tylko 4.88 proc. korzystających z nauczania polskiego.** Stanowi to niewątpliwy postęp w stosunku do lat ubiegłych, kiedy powyższa liczba wynosiła w r. 1927/28 — 3,03 proc., w stosunku do roku 1932/33 — stanowi jednak pogorszenie (wówczas było 5.13 proc.), a bezwzględnie biorąc, stan rzeczy nie przedstawia się dobrze, kiedy widzimy, że 95, 12 proc. dzieci nietylko uczęszcza do szkół niemieckich, lecz nawet nie uczy się języka ojczystego.

O ile powstanie i rozwój polskich prywatnych szkół powszechnych w Niemczech przypada na lata 1929—1931, to lata 1932—1934 przynoszą uruchomienie i rozwijanie się pierwszego **polskiego gimnazjum w Bytomiu.** Rozpoczęło ono swe istnienie 8 listopada 1932 r. licząc 97 uczniów, a dziś ma ich 204. Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą przyczynił się w znacznej mierze do powstania tej instytucji przez poniesienie kosztów urządzenia i zaopatrzenia w pomoce szkolne. Gimnazjum to nie wystarczy dla zaspokojenia jednej z najważniejszych potrzeb ludności polskiej w Niemczech, t. j. dostarczenia inteligencji i trzeba będzie myśleć w najbliższej przyszłości o założeniu drugiej takiej placówki.

Prasa „ukraińska" w Polsce
Lwów centralą wydawnictw

(k) Bez dłuższych wstępów o znaczeniu prasy dla rozwoju społeczeństw. chcemy uwagę czytelnika polskiego zwrócić na statystykę prasy „ukraińskiej", która z wielu względów tego wymaga. Dane czerpiemy z kilku źródeł, głównie jednak oparliśmy się na ostatniej publikacji „ukraińskiej", noszącej tytuł: „Drugi Rocznik Ukraińskiego Ekonomicznego Biura", wydanej w Warszawie w r. 1934. Publikacja ta ukazała się również również w języku angielskim i posiada charakter propagandowo - informacyjny.

PRASA „UKRAIŃSKA" W ŚWIECIE

Rocznik ten podaje, że Rusini w r. 1848 posiadali na całej kuli ziemskiej zaledwie **2 czasopisma „ukraińskie",** których liczba podniosła się w r. 1863 do 7-miu, by już w r. 1910 dojść do 107. Trudno jednak określić, czy to były pisma „ukraińskie". W r. 1918 statystyka notuje już 228 pism, a największa cyfra gdyż 661 czasopism przypadą na r. 1928. W ostatnim roku sprawozdawczym tj. **w r. 1932 wymieniony „Rocznik" notuje 502 pism „ukraińskich".** Nie będziemy się zajmować, jak rozsiane były te pisma w świecie — obchodzi nas obecnie jedynie statystyka pism „ukraińskich" w Polsce, przyczem już na wstępie zaznaczyć należy, **że największa ich ilość przypada na Lwów.** Nie notujemy, rzecz zrozumiała, prasy nielegalnej, którą posiadają wszystkie niemal radykalne grupy „ukraińskie" a przedewszystkiem O. U. N. i K. P. Z. U. W czasie rozpraw sąd. podają dość często takie tytuły jak: Surma, Junak, Junactwo, Rozbudowa Nacji, Biuletyn O. U. N. itd. Pism tych jest sporo.

PISMA GOSPODARCZE

Notując statystykę prasy „ukraińskiej" w Polsce zastosujemy podział, jaki zda się być naprzejrzystszy przyczem obok tytułu podajemy miejsce druku, ewentualnie przynależność grupową pisma a w pewnych wypadkach i liczbę czytelników.

Na pierwszy plan idzie **prasa gospodarcza.** Statystyka notuje następujące pisma: **Hospodarsko - Kooperatywnyj Czasopys** — tygodnik, Lwów, organ Rewizyjnego Sojuzu Ukr. Kooperatyw, **Kooperatywne Mołoczarstwo** — miesięcznik, Lwów, organ „Masłosojuzu", **Kooperatywna Respubłyka,** miesięcznik — Lwów, organ Rew. Sojuzu ukr. Koop., **Kooperatywnyj Wistnyk,** miesięcznik — Lwów, **Kooperatywni Wisty,** dwutygodnik — Lwów, **Silskij Hospodar,** dwutygodnik — Lwów, organ „Silskiego Hospodara", **Ukrainskij Pasicznyk,** miesięcznik — Lwów, **Kooperatywna Rodyna,** miesięcznik — Lwów. Ponadto wychodzą **w Warszawie: Promysłowo-torhowelnyj Wistnyk,** miesięcznik, a w **Łucku:** miesięcznik **„Nowa Skyba"** i również miesięcznik **Ridnyj Kołos.**

Nakład wymienionych powyżej „ukraińskich" pism gospodarczych wynosi około 32 tys. egzemplarzy.

PRASA SPORTOWA

Skąpą jest natomiast „ukraińska" prasa sportowa i tu wymienić należy czasopisma: **Hotowi,** tygodnik, Lwów **Sokilski Wisty,** miesięcznik, Lwów, organ „Sokoła Bat'ka", **Sportowi Wisty,** Lwów i **Wisty z Łuhu,** miesięcznik, Lwów. Nakład tych pism dochodzi do 6000 egz.

PISMA DLA DZIECI

Statystyka „ukraińska" notuje 3 czasopisma dla dzieci a to: **Dzwinoczok** miesięcznik, Lwów, **Świt Dytyny,** miesięcznik, Lwów i **Nasz Pryjatel,** miesięcznik, Lwów. Największy nakład, gdyż 15.000 posiada Dzwinoczok, najmnejszy Nasz Pryjatel (5000).

PISMA FACHOWE

Poważną grupę stanowią pisma fachowe, w skład których wchodzą:

Żytia i Prawo, kwartalnik, organ ukr. adwokatów, Lwów, **Likarskij Wistnyk,** kwartalnik, organ Tow. Lekarskiego, Lwów, **Nywa,** miesięcznik, organ gr. kat. duchowieństwa, Lwów, **Prawni Porady,** dwutygodnik, Kołomyja, **Profesyjni Wisty,** dwutygodnik, Lwów, **Ridna Szkoła,** dwutygodnik, Lwów, **Świtło i Tiń,** miesięcznik, organ tow. fotografów, Lwów, **Służbowyk,** miesięcznik organ ukr. prywatnych urzędników, **Studenckij Szlach,** miesięcznik, Lwów, **Technicki Wisty,** kwartalnik, organ ukr. tow. technickiego, Lwów, **Uczytelske Słowo,** miesięcznik, organ ukr. nauczycieli, Lwów, **Ukraińska Szkoła,** miesięcznik, Lwów, **Muzyczni Wisty,** miesięcznik, Lwów, **Kino,** miesięcznik, Lwów i **Torhowla i Promysł,** dwutygodnik, Lwów.

Nakład tych pism ustalić można w przybliżeniu na 35.000 egz.

W następnym numerze podamy prasę naukową, literacką, polityczną i religijną.

Koncesje francuskie objęte układem w Rzymie

Układ francusko - włoski, podpisany w Rzymie dnia 8 bm., zwrócił uwagę na czarne królestwo afrykańskie, Abisynię, oraz na przylegające do niej kolonie.

Jak wiadomo, układ ten daje Włochom duże korzyści terytorjalne. W szczególności odstąpiła im Francja około 114 tysięcy klm. kwadr. terenu z posiadłości swych leżących na południowej granicy kolonji włoskiej Libji, ... czemu granica ta się wyrównała

Jest to jednak teren niemal zupełnie dziki i niezamieszkały, na którym znajdują się tylko dwie znaczniejsze oazy.

Ważniejsze znaczenie ma niewielki stosunkowo skrawek lądu nad cieśniną Bab - el Mandeb, który zaokrągla włoską kolonię Erytreę od południa. A to z tego względu, że Włosi zamierzają wybudować tam duży port handlowy a kto wie czy i nie wojenny.

W ten sposób słynna cieśnina Bab el - Mandeb, której strzeże dotychczas fort angielski na wysepce Perim, dostałaby drugiego strażnika, po przeciwległej stronie cieśniny.

Poza temi koncesjami terytorjalnemi odstąpiła Francja Włochom część udziałów w linji kolejowej idącej z Dżibuli (portu francuskiego) do Addis Abeba, stolicy Abisynji. Jest to jedyna linja kolejowa, łącząca Abisynję z morzem Czerwonem, posiadająca zatem ogromne znaczenie handlowe ze względu na możliwości eksportowe

ś. † p.

Dr. EDMUND Łodzia MOSZYŃSKI

po krótkich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 13-go stycznia 1935 r., przeżywszy lat 58.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek, dnia 15 stycznia b. r., o godzinie 2-ej popołudniu, z domu żałoby przy ul. Krasińskiego 8, na który Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza w głębokim żalu pogrążona

Siostra i Rodzina.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłego, odbędzie się w środę, dnia 16-go b. m., o godz. 9-tej w kościele św. Mikołaja. 10273

Lwów, dnia 14. stycznia 1935.

Z kraju

Ruch telefoniczny w miastach

Według ostatnich obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego w ważniejszych miastach Polski przeprowadzono w listopadzie ub. roku **43.707 tys. rozmów telefonicznych miejscowych oraz 1.012 tys. rozmów pozamiejscowych.**

Najwięcej rozmów miejscowych mianowicie 24 662 tys. przeprowadzono w Warszawie. dalej 5.763 tys. w Łodzi. 4.395 tys we Lwowie. 2.502 tys w Wilnie 1.865 tys. w Krakowie, 925 tys. w Katowicach 906 tys. w Poznaniu. 731 tys w Białymstoku. 730 tys. w Bydgoszczy 527 tys. w Toruniu i 403 tys. w Gdyni.

Z ogólnej liczby rozmów pozamiejscowych przypada 329 tys. na Warszawę, 178 tys. na Katowice, 102 tys. na Kraków, 89 tys. na Łódź 84 tys. na Lwów, 66 tys. na Poznań, 54 tys. na Gdynię, 31 tys. na Bydgoszcz 30 tys. na Toruń, 21 tys. na Wilno, 18 tys. na Białystok.

Jak z cyfr powyższych wynika, Lwów w ruchu telefonicznym przoduje wielu innym miastom Polski, a mimo to PAST-a ani myśli jakoś o obniżce stanowczo zbyt drogiej taryfy. Widać czeka aż Lwów pod względem ilości rozmów telefonicznych spadnie do rzędu takich miast, jak Białystok, Równe, czy Podhajce...

Nowy spór teatralny

Na terenie Opery Warszawskiej wynikł spór pomiędzy dyrektorką Opery, Korolewicz Wajdową, a zaangażowanym na początku roku śpiewakiem, Bennonim. Z Bennonim zwarta była umowa na czas trwania sezonu, jednakże po pierwszym występie dyrekcja umowę rozwiązała. Śpiewak wystąpił przeciwko dyrektorce Korolewicz - Wajdowej do Sądu Pracy, domagając się odszkodowania w wysokości 6.000 zł.

Raz możemy pochwalić bez zastrzeżeń

Jak donosi żydowski „Nasz Przegląd“, sensację Lublina stanowią niezwykłe okoliczności, wśród jakich tamtejszy kupiec, Żyd Sztuden, otrzymał certyfikat do Palestyny. Poskarżył się on swemu stałemu klientowi, p. Sałkowskiemu, prezesowi Sądu Apel. w Lublinie, że chciałby wyjechać do Palestyny, nie ma jednak widoków na uzyskanie certyfikatu.

P. Sałkowski zwrócił się listownie do swego zięcia, ministra spraw zagr. p. Becka, z prośbą o pomoc w uzyskaniu certyfikatu dla Sztudena. **Min. Beck. interwenjował i wkrótce potem Sztuden otrzymał certyfikat na wyjazd z rodziną do Palestyny.**

Można mieć różne zdania o pociągnięciach p. Becka na terenie zagranicznym, w tym jednakże wypadku najzagorzalszy nawet „endek“ musi być zadowolony.

Zawieszenie żydowskiego stowarzyszenia

Na podstawie zarządzenia starostwa grodzkiego w Łodzi władze bezpieczeństwa zawiesiły działalność żydowskiego towarzystwa robotniczo - sportowego „Szteru“, które stanowi klub sportowy miejscowego „Bundu“. Zawieszenie nastąpiło spowodu wykroczeń członków przeciwko statutowi. Jest rzeczą interesującą, jakiego rodzaju były wykroczenia tych żydowskich „sportowców“, skoro władze musiały ingerować?

700 Żydów opuściło Polskę

W dniu wczorajszym wyjechał z Warszawy transport 700 emigrantów żydowskich do Palestyny. Wśród opuszczających Polskę (oby naprawdę nazawsze!) przeważają młodzi „chaluce“. Emigranci odbędą podróż przez Constanzę okrętem „Polonia“. Vivant sequentes!

Uroczyste otwarcie radjostacji w Toruniu

nastąpi dziś o godz. 20-tej

Dziś, 15 bm., o godz. 20.00 nastąpi uroczyste otwarcie na falach eteru najnowszej rozgłośni Polskiego Radja — w Toruniu. Uroczystość tworzą przemówienia przedstawicieli Polskiego Radja i Władz. Następnie chór mieszany „Lutnia“ pod dyr. Lud. Rutkowskiego wykona kilka pieśni. Zkolei wygłoszone zostanie przemówienie w gwarze kaszubskiej, poczem **pieśni o morzu i „Hymn Pomorski“** odśpiewa chór męski „Dzwon“ pod dyrekcją J. M. Wieczorka. Na zakończenie uroczystości **„O budowie Torunia“** opowie dyrektor techniczny Polskiego Radja, inż. Wł. Heller.

Jak wiadomo, Toruń jest nową stacją Polskiego Radja, czynną od 15 grudnia 1934 r. Dotychczas jednak odbywały się raczej próby techniczne, polegające na kolejnem zwiększaniu mocy stacji i na precyzyjnem regulowaniu aparatury. Rozgłośnia toruńska jest zbudowana **całkowicie we własnych warsztatach Polskiego Radja** na dawnym Forcie Mokotowskim w Warszawie, skąd poszczególne części aparatury przewieziono do Torunia.

Moc stacji toruńskiej wynosi 24 kw. w antenie i pozwala na 90%-tową modulację. Jest to więc silna stacja, druga po Warszawie, a silniejsza od stacyj w Poznaniu, Lwowie i Wilnie. W Toruniu zastosowano po raz pierwszy w Polsce antenę w formie **jednego masztu żelaznego,** dotychczasowe bowiem stacje miały charakterystyczne dwa maszty antenowe, na których zawieszona była antena. Maszt ten wysokości 160 metrów jest odizolowany porcelanowemi talerzami od podstaw. Ze środka wysokości masztu, t.j. w punktach najszerszych konstrukcyi, maszt związany jest z ziemią przy pomocy czterech izolowanych lin stalowych. Tego rodzaju antena umożliwia **rozszerzenie zasięgu promieniowania o przeszło 1/3 w stosunku do dawnych systemów antenowych,** co odpowiada wzmocnieniu bezpośredniego promieniowania w podobny sposób, jak **prawie dwukrotne zwiększenie mocy samej stacji.**

W budynku radjostacji, który położony jest obok stacji kolejowej Toruń — Przedmieście, znajduje się mała salka służąca jako studjo dla zapowiedzi odczytów i małych zespołów muzycznych. Większe zespoły muzyczne korzystać będą z sal koncertowych lub teatrów w mieście. Radjostacja toruńska pracuje obecnie na dawnej fali Krakowa.

—x—

O pomoc dla biednej dziatwy wiejskiej

Akcja towarzystw w Stanisławowie

Jedną z palących kwestyj życia współczesnego jest zagadnienie opieki nad biedną dziatwą wiejską. Obecny stan gospodarczy wsi polskiej, zwłaszcza na południowo - wschodnich kresach Rzeczypospolitej, przedstawia się bardzo groźnie pod względem materjalnym. Polacy, będący tu w mniejszości, żyją w zupełnej wprost nędzy, nie doznając żadnej prawie pomocy od społeczeństwa polskiego.

Stanisławowskie Koło T.S.L. wspólnie z Tow. „Chleb Głodnym Dzieciom“ zainicjowało akcję pomocy dla ludności wiejskiej. Wyłoniona z tych towarzystw „Komisja Opieki nad Ludnością Wiejską“ rozwinęła szeroką działalność. Na apel. K.O.n.L.W., cały szereg towarzystw w Stanisławowie zgłosił swój akces na członka Komisji, dzięki czemu uzyskano większą sumę pieniędzy — bo 1.943 zł., któreto fundusze prawie w zupełności zużytkowano na doraźną pomoc dla wiejskiej dziatwy, przez zakupno większej ilości obuwia, materji na ubrania, płaszczy, książek szkolnych, chleba, mąki, lekarstwa it. d.

Obecne fundusze „Komisji Opieki nad Ludnością Wiejską“ są na wyczerpaniu, bo wydano 1794 zł. Komisja Opieki nad Ludnością Wiejską zwraca się więc za naszem pośrednictwem z gorącym apelem i prośbą do społeczeństwa polskiego, by przez **złożenie choćby najmniejszego datku, przyczyniło się do dalszego rozwoju akcji pomocy ludności wiejskiej.**

Nie wolno nam patrzeć obojętnie na nędzę polskiej ludności wiejskiej, w której drzemią ukryte siły. Siły tym dajemy ujście, wyprowadzając dziatwę wiejską z mroków ciemnoty na światło nauki i umożliwiając im jaką taką egzystencję. Polska ludność wiejska w województwach południowo - wschodnich, będąca w mniejszości w stosunku do żywiołu obcego, a nawet wrogiego, musi odczuć opiekę w całem społeczeństwie polskiem, musi znaleźć w tem społeczeństwie oparcie i wiarę, że nie damy jej zginąć.

Tadeusz Kwaśniewski.

Na apel Komisji Opieki nad Polską Ludnością Wiejską, pierwsze stanęło Z.A.M.P. „Koło Stanisławowian“, którego członkowie złożyli 20 zł. i 50 gr. na akcję pomocy dziatwie wiejskiej. Datki pieniężne i w naturze składać można w Kole T.S.L. w Stanisławowie ul. 3-go Maja l. 26. z zaznaczeniem — na akcję pomocy dla wiejskiej dziatwy.

Echa śmierci ś. p. prof. Drabika

Obrona prof. Majsnera, w sprawie, którego prowadzone jest od dłuższego czasu śledztwo spowodu operacji na osobie śp. prof. Drabika, wystąpić ma do władz sądowych o zwrócenie się w tej sprawie po opinję do zagranicznych powag lekarskich. Jak wiadomo, szereg wydziałów lekarskich uniwersytetów polskich odmówił przeprowadzenia ekspertyzy, zebrane zaś opinje biegłych są sprzeczne. Istnieje projekt zasięgnięcia opinji w tej mierze wydziału lekarskiego uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w Berlinie.

Hazard się szerzy

Starostwa Grodzkie w Warszawie obserwują nawał podań o zarejestrowanie w lokalach restauracyjnych, cukierniach itp. tzw. automatów zręczności. W ub. tygodniu na terenie Starostwa Grodzkiego Warszawa - Północ wpłynęło aż 60 podań o zezwolenie na instalacje automatycznych bilardów

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

ARESZTOWANIA ŻYDOWSKICH OSZUSTÓW. W sobotę 12 bm. aresztowano na polecenie prokuratora przy tut. sądzie okręgowym, stanisławowskich przemysłowców Alstera, Szapirę i Weinfelda, pod zarzutem oszustwa popełnionego na szkodę firmy braci Mandel w wysokości ok. 100.000 zł. Równocześnie aresztowano N. Petraszkera, który zacierał ślady oszustwa i zakwestjonowano kwotę 10.000 zł. u Dr. Kurza, prokurenty Ski Mandlów.

Z SALI SĄDOWEJ Onegdaj odbyła się rozprawa w tut. sądzie okręgowym, przeciwko Leizorowi i Markusowi Teigom, rzeźnikom, oskarżonym o czynną napaść na urzędnika w czasie pełnienia przez niego czynności służbowych. Sąd skazał obu wymienionych na karę po 6 miesięcy więzienia. Zaznaczyć należy, że obaj bracia Teig znani są jako przemytnicy mięsa wołowego nie poddawanego kontroli weterynarza.

DOM NOCLEGOWY DLA BEZDOMNYCH. 13 bm. został otwarty przy ul. Ormiańskiej dom noclegowy dla bezdomnych, w którym znajdzie pomieszczenie ok. 30 osób, w dwu oddziałach, dla mężczyzn i kobiet. Dom ten pozostaje pod administracją gminy.

ZARZAD Z. A. M. P. „KOŁO STANISŁAWOWIAN“ w imieniu własnem i swoich członków wystosował do Komitetu, wieczornicy ormiańskiej pismo w którem stwierdza że nie może wziąć udziału w wieczorze spowodu zaproszenia przez komitet zabawowy żydów, oraz z spowodu zakontraktowania orkiestry żydowskiej.

Równocześnie Zarząd Z. A. M. P. „Koła Stanisławowian“, oraz ci członkowie, którzy przedtem mieli zamiar wziąć czynny udział w wymienionej zabawie, złożyli następujące kwoty (po połowie) na rzecz odnowienia kościoła Ormiańskiego, oraz Sekcji Pomocy Ludności wiejskiej przy kole T. S. L. Halarewiczówna Janina 1 zł. Buczmówna Marja 1 zł. Małaniukówna Elza 1 zł. Samborska St. 1 zł. Czechowska J. 1 zł. Patalicka 1 zł. Doroszówna W. 1 zł. Górska J. 1 zł. Antonowicz T. 1 zł. Baranowski E. 1 zł. Chmielewski M. 1 zł. Dörfer R. 1 zł. Klisz R. 1 zł. Kizimowicz R. 1 zł. Karaśniewski T. 1 zł. Medyński St. 1 zł. Marcinkiewicz T. 1 zł. Ogielski 1 zł Drabik J. 1 zł. Szczepański Wł. 1 zł. Skiba Wł. 1 zł. Smolny M. 1 zł. Styrski E. 1 zł. Mazurak F. 1 zł. Szwabowicz A. 1 zł. Markiewiczówna O. 1 zł. Sobota B. 1 zł. Wiśniewski A. 1 zł. Wiszniowski T. 1 zł. Pikiewicz T. 1 zł. Płaczek L. 1 zł. Zarząd Z. A. M. P. „Koło Stanisławowian“ 10 zł. Razem 41 zł.

Działalność Instytutu Bałtyckiego w r. 1934

Jak wynika ze sprawozdania dyrekcji Instytutu Bałtyckiego w Toruniu, zasłużona ta placówka naukowa rozwija coraz bardziej ożywioną działalność, szczególnie w zakresie badawczym i wydawniczym. W roku sprawozdawczym (1934) bowiem ukazało się **6 tomów** „Pamiętnika Inst. Bałt.“ o objętości **1215 stron druku, 9 osobnych rozpraw** w formie odbitek z „Pamiętnika“ o objętości 727 stron druku, **13 referatów** w związku z IV Naukowym Zjazdem Pomorzoznawczym w Krakowie, o objętości 281 stron, **19 zeszytów** Bibljoteki Bałtyckiej o objętości 1319 stron druku. Pozatem wydano w tym czasie **30 komunikatów**, o objętości 132 stron druku. W opracowaniu tego dorobku naukowego brało udział **50 autorów.**

Jeżeli zaś chodzi o ogólny obraz działalności Instytutu i jego kontakty naukowe i społeczne, to na podkreślenia zasługuje fakt, że w ub. roku utrzymywał on żywy kontakt z 826 osobami **i 491 instytucjami zagranicznemi,** wśród których kraje anglosaskie i skandynawskie zajmują pierwsze miejsce.

Zmiany w redakcji „Wsi — jej pieśni“

Jak donosi nasz korespondent, miesięcznik literacki „Wieś — Jej Pieśń“ wydawany przez grupę pisarzy ludowych będzie dalej wychodzić. Nastąpi jednak zasadnicza zmiana kierunku miesięcznika. Marjan Czuchnowski, który ostatnio nadawał pismu radykalny ton, ustąpił ze składu redakcyjnego z nowym rokiem i przeniósł się do Nowego Frontu literackiego“.

Skład komitetu redakcyjnego „Wsi — Jej Pieśni“ na rok 1935 gwarantuje, że pismo znajdzie wreszcie właściwą drogę po której kroczyć winna literatura ludowa. Skład ten przedstawia się następująco: 1) **Jantek z Bugaja,** 2) Franciszek **Macak,** 3) Piotr **Wykrot** 4) Józef **Mokrzycki,** 5) Piotr **Paliwoda,** 6) Stanisław **Nędza,** 7) Antoni **Mirek.**

CO DZIEŃ NIESIE?

15 STYCZNIA — Wsch. sł. 7 g. 38 m. Zach. sł. 15 g. 52 m.

Wtorek — Pawła. Środa Marcelego

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek 15. 1. g. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.
Środa 16. 1. g. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.
Czwartek 17. 1. g. 7.30 Zwyciężyłem kryzys, po cenach najniższych.
Piątek 18. 1. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 15. 1. Nocne loty.
Środa 16. 1. g. 7.30 Nocne loty.
Czwartek 17. 1. g. 7.30 Nocne loty.
Piątek 18. 1. g. 7.30 Nocne loty.

REPERTUAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ. Czwartek 17 stycznia: IV Koncert Symfoniczny pod dyrekcją Ignacego Neumarka. Solista: Stefan Askenase.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Przeor Kordecki Obrońca Częstochowy".
ATLANTIC: „Petersburskie noce".
ADRJA: W pogoni za szczęściem i Schowajcie swoje smutki.
CASSINO: „Świat się śmieje".
COLOSSEUM: Na dnie Oceanu. oraz rewja „Zastaw się, baw się".
CHIMERA: Skradziona człowieka. Lili Damita Henry Garat.
GRAŻYNA: Cóż dalej szary człowieku?
KOPERNIK: Bajka o krasnoludkach oraz „Rzymskie skandale" z Eddie Cantorem
MARYSIEŃKA: „Wielkie wydarzenie" — oraz rewja.
MUZA: Taniec miłości.
MIRAŻ: „Trójka hultajska" oraz „Wielka parada na wesoło".
PALACE: „Melodje Cygańskie" — reżyserji Eryka Charella.
PAN: „Imperatorowa" (Caryca Katarzyna) z Marleną Dietrich.
PASAŻ: Romans Mojiki i Pionierzy Texasu.
PAX: „Pat i Patachon" jako kompozytorzy. Dodatek: Challenge z r. 1934.
RAJ: „Radosna godzina" Mickey Mouse.
STYLOWY: „Tajemnica małej Schirley Temple" oraz rewja.
SŁOŃCE: Prokurator Alicja Horn oraz rewja.
ŚWIT: Pieśń zdobywa świat. Józef Schmidt
WANDA: „Gasnące płomienie" i „Raj podlotków".

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI gra dziś o godz. 7.30 pełną melodji, rozmachu, tańca i dowcipu komedję muzyczną „Rozkoszna dziewczyna", która stała się dzięki swojm niezwykłym zaletom najpopularniejszem widowiskiem sezonu.

Jutro „Rozkoszna dziewczyna".

W TEATRZE ROZMAITOŚCI dziś świetna, pełna emocjonalnych momentów sztuka lwowskich autorów Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów „Nocne Loty" obrazujące niezwykle realistycznie kulisy życia lotniczego. Reżyserja Br. Dąbrowskiego. Dek. C. Rexa. Teksty muzyczne J. Munda. Obsada premjerowa.

Jutro „Nocne Loty".

Z FILHARMONJI LWOWSKIEJ. IV Wielki Koncert Symfoniczny odbędzie się we czwartek 17 bm. w sali Pol. Tow. Muzycznego. Dyrekcję prowadzi świetny muzyk Ignacy Neumark, kapelmistrz Filharmonji w Hadze i Scheweningen, którego zeszłoroczny występ we Lwowie pozostawił u słuchaczy niezatarte wrażenia.

Wspaniały program koncertu obejmuje monumentalne arcydzieło M. Regera, Warjacje i Fugę na temat Mozarta oraz kompozycje Beethovena, Karłowicza, Webera i Wagnera. Solistą wieczoru będzie znakomity pianista Stefan Askenaze, który wykona koncert fortepianowy C-dur Beethovena z tow. orkiestry. Miłośników muzyki oczekuje zatem w czwartek praw dziwa biesiada artystyczna.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie w Księgarni G. Seyfartha.

Kronika lwowska

Katolicki ocet i „Obrona Częstochowy"

Wszystko co polskie — musi być nic warte

Wiele pisało się o masonerji, o krecie robocie różnego typu żydów w polityce, sztuce, literaturze, handlu, przemyśle itp.

Dziwnie jednak jakoś powierzchownie patrzy ogół polski na te sprawy. Nie może skojarzyć sobie tych zjawisk z faktami realnemi, z codziennemi przejawami życia, z któremi styka się na każdym kroku. To, z czem sam się spotkałem w ostatnich dniach niezmiernie mnie oburzyło. Oto 1 bm. została otwarta chrześcijańska rozlewnia octu z zakładów przemysłowo - rolniczych hr. Krasickiego (Chołoniów). Otwarcie rozlewni zostało poprzedzone kilkumiesięczną sprzedażą octu (przysyłanego w gotowej formie z Chołoniowa). Sprzedaż ta, rozumnie i celowo zorganizowana, znalazła dobre przyjęcie na rynku.

Nagle po miesiącu nastąpiła zmiana. Kupcy zaczynają narzekać, że ocet jest niebarwiony, a klienci tymczasem chcą octu barwionego. — Żądanie śmieszne, skoro się zważy, że barwik — **jako bezwonny i bez żadnego smaku — nie wpływa na jakość octu.** — Ale mimo to, życzeniom klienteli stało się zadość; ocet został zabarwiony. Dodać przytem należy, że jakość octu jest bez porównania wyższa od znajdującego się dotychczas na rynku.

Pracuję się dalej wytrwale. Efekt jednak nikły. Cóż za przyczyna? Padą na to odpowiedź klientów: „ja ni potrzybuje tego octu, dostaję inny. Un jest tyż dobry. Ja chrześcijańskiego octu ni potrzybuje".

Cóż na to chrześcijanie, Polacy?

Wypadek drugi:

Poszedłem któregoś wieczoru do kina Apollo, na film „Obrona Częstochowy", nakręcony dzięki inicjatywie i poparciu Kat. Agencji Prasowej. Scenarjusz Puchalskiego, reżyserja Rymowskiego, artyści Polacy.

Taki wstrząs duchowy, takie wewnętrzne zadowolenie, jakie odniosłem po zobaczeniu tego filmu, przeżywałem tylko dwa razy w życiu. Pierwszy raz przy czytaniu „Tryiogji" Sienkiewicza, drugi podczas pielgrzymki do Częstochowy, po egzaminie maturalnym. Widziałem wtedy rzesze ubogich ludzi ciągnące do stóp Jasnej Góry, by tam do świtu o chłodzie i głodzie doczekać się chwili, gdy po przegraniu hejnału podniesie się zasłona i ukaże się cudowny obraz Matki Bożej. Wtedy to z pokorą, zduszony przez tłumy, ogarnięty falą niezwykłych uczuć, spojrzałem na obraz Cudownej i dojrzałem na nim wraże cięcie. Podobne cięcie ujrzałem wczoraj, ale było to cięcie w ducha polskości. Bo oto o filmie, który każdemu Polakowi daje wiele duchowej korzyści i który posiada bezsprzeczne walory artystyczne, zaczynają krążyć bezpodstawne wersje, że jest zły, że nic nie wart itp. Zaiste nie Polak musiał film ten oceniać. Sam słyszałem, siedząc w kinie, jak jakaś żydówka, nie rozumiejąc symboliki pewnego obrazu (fale morskie symbolizują zalew Polski przez Szwedów), mówiła do swego współwyznawcy:

„Uj, to to morze nasze musi być bardzo płytkie, jak uni se w takich żelazach po nim chodzą".

Albo od kolegi słyszę takie uwagi: „Co to za film, co to za prawda? No jest walka — to bije się dwóch, inni zaś stoją i gapią się i czekają".

Smutno mi się zrobiło gdy to usłyszałem. Ano trudno, nie każdy zna dawne obyczaje rycerskie, nie każdy czyta książki; dużo jest przecież takich, co to za alfę i omegę uważają „Express".

Jem kolację u Lintnera i słyszę znowu o tym filmie: — Co, pani była na Kordeckim? Uj, taki stary, tyż pani miała gust; mecyje! Przecież to taki głupi katolicki film co oni mogą zagrać? Krukowski Tom, Gierasiński, to są artysty".

Cóż wy na to, Czytelnicy?

Jan Szlichciński.

Krwawe echa chrzcin na Hołosku

(a) Rozpoczęło się na chrzcinach w domu Walentego Bucia, w Hołosku Małem, gdzie wśród szeroko rozlewanego alkoholu odbywała się familijna uroczystość — a skończyło się na krwawem zajściu tuż za Hołoskiem. Wśród zaproszonych gości znajdowali się byly wójt Hołoska Wielkiego, Franciszek Czarniecki, oraz Wojciech Buć, brat gospodarza, przybyły z Kleparowa.

Już na zabawie wyłoniły się pewne nieporozumienia między Wojciechem Buciem a Czarnieckim, które niebawem, gdy obaj opuścili zabawę, przeniosły się na drogę, gdzie ze słownych obelg przeszły szybko na krwawy grunt. **W czasie kłótni Wojciech Buć zadał Czarnieckiemu nożem trzy ciężkie cięcia w okolicę serca,** i następnie zbiegł czemprędzej z miejsca swego przestępczego występu. Ciężko rannemu udzielił pomocy lekarz Sanatorjum przeciwgruźliczego w Hołosku. Nożowiec z Kleparowa ukrywa się przed policją.

Fabryka fałszywych 5-złotówek na Zamarstynowie

(a). Funkcjonarjusze policyjni dokonali wczoraj wieczorem wykrycia **fabryczki fałszywych 5 złotówek,** mieszczącej się przy ul. Łamowej, na Zamarstynowie. Od dłuższego czasu zarówno na rynku lwowskim, jak i w okolicznych miastach pokazywały się fałszywe 5-złotówki, wykonane z taką precyzją, iż tylko wytrawne oko bankowca mogło ustalić, iż ma się do czynienia z falsyfikatami. Bardzo skomplikowane dochodzenia oraz obserwacja doprowadziły w dniu wczorajszym do **wykrycia zamarstynowskiej „mennicy". Prowadził ją Jan Jakobsche, liczący 38 lat, młynarz, ostatnio bezrobotny,** pochodzący z Glińska, w powiecie żółkiewskim. Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja dała nadzwyczajny wynik.

Wykryto ze znajomością rzeczy urządzoną „mennicę" — zaopatrzoną we wszystkie przyrządy i przybory, chemikalja, duży zapas różnorodnych stopów i materjałów do odlewu; dalej wielką ilość rozmaitych form, a pozatem 15 sztuk fałszywych 5-złotówek, precyzyjnie wykonanych i przygotowanych do obiegu, pozatem znaleziono kilkanaście sztuk, pozostałacych w „robocie".

Młynarz Jakobsche w chwili wejścia wywiadowców policyjnych do jego „mennicy" — był tak przerażony, że w pewnej chwili słowa przemówić nie zdołał. Cały warsztat „pracy" — młynarza — fałszerza zakwestjonowano a właściciela 5-cio złotowego „młyna" doprowadzono do Wydziału Śledczego.

Tak znacznym sukcesem poszczycili się funkcjonarjusze Powiatowej Komendy P.P., którzy poszukując za „fabryczką" na terenie powiatu dotarli do domku Jakobschego, na granicy powiatu i miasta.

Złodziejska „dintojra" działa!..

(a) Wczorajszej nocy raport policyjny wykazywał mniej włamań i kradzieży, albowiem złodziejski światek przygotowywał się do wykonania wyroku „dintojry" — „złodziejskiego sądu" na jednym ze swych członków, niejakim **Karolu Dworzaku, niebezpiecznym włamywaczu kasowym** (ul. Ormiańska 29), który na tle nieznanej sprawy popadł w konflikt z innymi towarzyszami po raku i wytrychu. — **Aktu zemsty na jego osobie dokonali niebezpieczni złodzieje i awanturnicy: Jakób Czychylik** (ul. Zielona 36), **Roman Skorobecki** (ul. Częstochowska 30), **brat jego Józef** (ul. Sportowa 2, Kleparów) oraz **Michał Goroń,** policyjnie notowany.

Wymienieni wciągnęli Dworzaka, który nie przeczuwał tego, co mu grozi, w pułapkę, a zafundowawszy mu kilka kieliszków wódki w jednym ze szynków przy pl. Bernardyńskim, wyprowadzili go następnie na planty, gdzie **jeden z wymienionych zadał mu nożem kilka pchnięć w plecy i piersi, a gdy ciężko ranny upadł na ziemię, sprawcy pozostawili go na miejscu i zbiegli.**

Dworzakowi pośpieszyli z pomocą przechodnie, a samochód sanitarny Pogotowia przewiózł go do szpitala powszechnego.

Sprawcy pobili następnie ciężko dorożkarza Józefa Meka z Zamarstynowa, a wkońcu udali się do szynku Stahla przy ul. Sykstuskiej 1, 37, gdzie postanowili urządzić libację, gdy jednak szynkarz odmówił im podania trunków, awanturnicy zdemolowali urządzenie szynku i wyrządzili mu znaczną szkodę. Na miejscu zjawiła się policja, która przytrzymała awanturników i sprawców krwawego zajścia na pl. Bernardyńskim.

HERBATKA TOWARZYSKA STRONNICTWA NARODOWEGO

odbędzie się w środę 16 stycznia 1935 r. o godz. 19-tej w lokalu Stronnictwa przy ul. Piłsudskiego 11.

W czasie herbatki wygłosi referat Prof. dr. Bohdan Winiarski, poseł z Poznania na temat

O ROZMAITYCH SYSTEMACH RZĄDU

Wstęp dozwolony członkom i wprowadzonym gościom.

STRONNICTWO NARODOWE KOŁO LWOWSKIE

zwraca uwagę swoim członkom, że TRADYCYJNY OPŁATEK odbędzie się w niedzielę, dnia 20 stycznia, a nie jak było zapowiedziane 13 stycznia.

DYSKUSJA NAD ARTYKUŁEM PROF. ST. GRABSKIEGO. Jutro zamieścimy w „Kurjerze" odpowiedź p. Adama Świeżawskiego na uwagi, jakiemi prof. St. Grabski zaopatrzył jego korespondencję o kwestji ruskiej zamieszczoną w Gazecie Warszawskiej" (podpisaną literami: A. S-ki).

Kalendarzyk karnawałowy

19. I. 1935 Tradycyjna zabawa karnawałowa P.! A.! K.! „Constantia Leopoliensis". II Dom. techn.

20. I. Zabawa Polonistów w II Domu Techników. Bridge. Machan-Jazz. Strój wizytowy.

20. I. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Popołudniowy Dancing Bridge (five o'clock) od godz. 17-ej.

26. I. Błękitny Dancing Bridge Koła Pań Polit. Lw. w salach Kasyna i Koła Lit.-Art. Początek godz. 21.

2. II. Reprezentacyjny Bal Stud. Polit. w salach II. Domu Techników.

9. II. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Wielki Doroczny Wieczór Kostjumowo-Maskowy.

Zdarzenia i wypadki

(a). **ZACZADZENIE RODZINY CYGAŃSKIEJ.** Przebywająca w Kolonji Krzywczyckiej rodzina cygana Szymona Jarowicza, złożona z ojca, matki i czworga drobnych dzieci uległa wczorajszej nocy zaczadzeniu skutkiem wczesnego zatkania komina. Zaczadzonej rodzinie pospieszył z pomocą lekarz dyżurny Pogotowia i zapobiegł katastrofie.

(a). **ŚMIERTELNY UPADEK NA UL. SYKSTUSKIEJ.** W dniu wczorajszym około godz. 9-tej do kamienicy l. 32 przy ul. Sykstuskiej wnoszono węgiel do piwnicy jednego z lokatorów. Ponieważ węgla było dużo, przeto zawezwano do pomocy Franciszka Linka, liczącego 57 lat, dozorcę kamienicy l. 12 przy tejże ulicy. W pewnym momencie Link, który niósł na plecach kosz z węglem, poślizgnął się na chodniku a upadając, uderzył się głową o mur tak silnie, iż w krótkim czasie później wyzionął ducha. W chwili przybycia Pogotowia Ratunkowego nie dawał oznak życia. Jak dochodzenia wykazały, Link oddawał się zapamiętale alkoholowi, skutkiem czego zapadał coraz bardziej na zdrowiu. W dniu wczorajszym czuł się szczególnie słabym, mimo to jednak stanął do pracy.

(a). **ZAMACH SAMOBÓJCZY WDOWY PO SIERŻANCIE.** Anna Podgórska, wdowa po sierżancie, po którym nie otrzymała żadnego zaopatrzenia, znalazła się niebawem w skrajnej nędzy. W dniu wczorajszym ujrzało światło dzienne jej dziecko, a gdy chora matka znalazła się w samochodzie sanitarnym Pogotowia, usiłowała otruć się kwasem solnym, czemu przeszkodził sanitarjusz. Podgórska wraz z dzieckiem znajduje się na sali szpitalnej.

—x—

, **PRZESZLI NA EMERYTURĘ.** P. minister sprawiedliwości przeniósł na własną prośbę w stan spoczynku sędziego Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Kazimierza Laidera i kierownika Sądu grodzkiego w Śniatynie p. Mikołaja Firmaniuka.

KOMUNIKATY

OBCHÓD ROCZNICY POWSTANIA NARODOWEGO odbędzie się staraniem Pol. Tow. Opieki nad grobami Bohaterów we Lwowie, we wtorek 22 bm. o godz. 12 w południe na Cmentarzyku Uczestników Powstania Narodowego 1863/64 na cmentarzu łyczakowskim, przy współudziale Przedstawicieli Władz Państwowych Wojskowych Samorządowych, Organizacji Narodowych i Społecznych. Zbiórka uczestników — godz. 11.30 przy głównej bramie cmentarza łyczakowskiego — Zaprasza się całe społeczeństwo polskie, młodzież szkół wyższych i powszechnych, oraz wszystkie organizacje polskie do wzięcia udziału w tym obchodzie.

NA KURSACH DLA DOROSŁYCH KOŁO PAŃ T. S. L. po przerwie świątecznej rozpoczynie się nauka we środę 16 bm.

Na nowe półrocze przyjmuje się wpisy w każdej szkole, gdzie jest kurs, a więc: w szkole żeńsk. Staszica, Konarskiego Tańskiej, św. Marcina i św. Antoniego. Niech ci, którzy umieją już czytać i pisać zachęcą nie umiejących, aby korzystali z bezpłatnej nauki i wpisywali się gdzie komu bliżej. (mężczyźni w szkole Staszica) bo tylko tym sposobem zmniejszy się analfabetyzm.

WSPÓLNY „OPŁATEK" dla wszystkich kursów odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godz. 4.50 (a nie jak było zapowiedziane, 13 stycznia) a dla mężczyzn w

Kronika krakowska

Gimnazjum żeńskie w nowym budynku

Jak się dowiadujemy, **państwowe X. Gimnazjum żeńskie w Krakowie przenosi się do nowego gmachu definitywnie w ciągu marca b. r. Gimnazjum to mieści się obecnie w dużym, 2-piętrowym gmachu przy ul. Franciszkańskiej 1,** u wylotu ul. Brackiej. Warunki pomieszczenia tego zakładu są tak fatalne, że zarówno Dyrekcja jak i Komitet rodzicielski zabiegały od lat o przeniesienie tego zakładu do nowego budynku, któryby odpowiadał pod każdym względem nowoczesnym wymogom hygjeny. Rząd wystawił własnym sumptem budynek szkolny dla Gimnazjum żeńskiego na przedłużeniu ul. Krupniczej, tuż obok parku Dr. Jordana, w pobliżu nowego gmachu Bibljoteki Jagiellońskiej.

W związku z przeniesieniem gimnazjum żeńskiego do nowego gmachu w marcu br., **właściciel budynku przy ul. Franciszkańskiej, Książę Sanguszko z Tarnowa ogłosił, że wynajmie z dn. 1 kwietnia br. 40 pokoi na I i II p. w tym budynku —na biura lub zakład naukowy.**

—o—

Żydzi podbijają ceny pomarańcz

Od chwili obniżenia cła na pomarańcze i ustanowienia przez magistrat cennika, panuje w owocarniach krakowskich niebywały chaos. Ceny pomarańcz we wszystkich owocarniach są inne, a nadto jedne z nich trzymają takie gatunki pomarańcz, drugie zaś zaś inne gatunki, tak, że **kupujący nie może się zorjentować, czy sprzedający paskują, czy cennik magistracki jest nierealny.**

Jeden z dużych odbiorców owoców południowych oświadczył nam, że różnica cen wynikła głównie z tego, że firmy krakowskie nie otrzymały dotąd małych pomarańcz kalkulujących się na 20 wzgl. 25 gr. za sztukę. **Większe firmy kolonjalne w Krakowie nie mają w ogólności zamiaru prowadzić na składzie malutkich pomarańcz jako towaru drugorzędnego.** Mimo niskiej ceny są one droższe od pomarańcz pierwszej sorty, dużo wydatniejszych i lepszych w smaku.

Większe firmy kolonjalne, katolickie, dążą jednak do wydatniejszego obniżenia cen pomorańcz **drogą wykluczenia hurtowników żydowskich od dostaw, a pobierania pomarańcz wprost z aukcyj w Gdyni.** W tym celu porozumiały się z tamtejszym meklerem Kamińskim, tak, że **już najbliższe transporty ominą niepotrzebnych hurtowników żydowskich, podbijających ceny.** Będzie to najskuteczniejszy i najracjonalniejszy sposób obniżenia cen pomarańcz do granic możliwych dla uczciwej kalkulacji kupieckiej.

Z dziejów budowy zamku król. w Łobzowie

Na ostatniem posiedzeniu Komisji Historji Sztuki P. A. U., które odbyło się dnia 10 stycznia b. r. pod przewodnictwem prof. J. Pagaczewskiego, mgr. Witold **Kieszkowski** z Warszawy wygłosił referat p. t. „Dzieje budowy zamku królewskiego w Łobzowie". Według wywodów referenta początki rezydencji królewskiej w Łobzowie **sięgają czasów Kazimierza Wielkiego,** który wzniósł nad brzegami odnogi rzeczki Rudawki „fortalitium", złożone z wieży i paru mieszkalnych komnat. W XVI wieku niewielki ten zameczek gotycki powiększony został drewnianemi budowlami, które służyły na pomieszczenie dworu królewskiego, spędzającego w Łobzowie letnie miesiące.

W r. 1585 Stefan Batory przystępuje do powiększenia tej rezydencji. W tym celu zawiera kontrakt z Santi Guccim, noszącym tytuł murarza królewskiego, na budowę nowego skrzydła, składającego się z 7 komnat, które łączyć się miało ze starą wieżą dwoma piętrowemi gankami. Zaczęte budowle wykończa Santi Gucci na zlecenie Anny Jagiellonki. W r. 1594 do dalszej rozbudowy zamku łobzowskiego przystępuje Zygmunt III, dobudowując od strony wschodniej nowe skrzydło, a następnie Zygmunt III dobudował skrzydło południowe. Robotami kierował architekt królewski, Jan Trevano.

Ostatni etap rozbudowy zamku łobzowskiego przypada na lata 1640—1646 i obejmuje budowę nowej sali oraz dalszą dekorację zabudowań przy pomocy ozdobnej kamieniarki.

Podczas wojen szwedzkich zamek łobzowski zostaje spalony i obrabowany. — Mimo częściowych restauracyj w ciągu XVII i XVIII w. chylił się coraz bardziej ku upadkowi. W połowie XIX w. rząd austrjacki mury zamkowe częściowo rozebrał, częściowo zaś włączył w obręb zabudowań wzniesionej na tem miejscu szkoły kadetów. Szczątki dawnego zamku zachowały się do dziś w głównym gmachu koszar im. Kazimierza Wielkiego.

Poniedziałek o god. 6-ej — w szk. żeń. Staszica Podwale 17.

Z POL. TOW. POLITECHNICZNEGO. W środę, 16 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Tow. (Zimorowicza 9) odczyt Dr. Kazimierza Gostkowskiego pt. „Prosta metoda otrzymywania wody o najmniejszem przewodnictwie".

KOŁO MIEJSCOWE LOPP. Nr. 185, przy Kasie 2 Urzędu Skarbowego we Lwowie urządza 19 bm. w lokalu „Cyganerji" (Hotel Krakowski) o godzinie 17-ej „Dancing-Bridge".

KINO-REWJA „COLOSSEUM" Tylko jeszcze przez kilka dni powtórzoną zostanie przebojowa rewja ciesząca się niebywałem powodzeniem pt. „Zastaw się... A baw się" w wykonaniu całego zespołu rewjowego. Na ekranie film pt. „Na dnie oceanu". W przygotowaniu premjera rewji jakiej dotychczas we Lwowie nie widziano pt. „Maski i ... sec..." Bilety zakupione na ostatnią rewję o godz. 7.30 ważne są na Międzynarodowy turniej walk zapaśniczych.

KINO-REWJA „MARYSIENKA". Tylko jeszcze dziś odegraną zostanie na scenie kina Marysienka wesoła rewja ciesząca się niesłabnącem powodzeniem pt. „Kilo serca... Duszy funt" oraz na ekranie „Wielkie wydarzenia." Wkrótce premjera nowej rewji o bardzo bogatym programie pt. „O Key".

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Komunistyczny dekorator murów

(s.) Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj Mojżesz Gottlieb, z zawodu stolarz, oskarżony o przynależność do Kom. Partji Zach. Ukr. i o wypisywanie na murach haseł komunistycznych. Po werdykcie sędziów przysięgłych trybunał pod przewodnictwem Dysiewicza, skazał Gottlieba na 2 lata więzienia. Oskarżał prok. dr. Olberek, bronił adw. dr. Bojko.

WIELKI RUCH MŁODZIEŻY. W związku z rozpoczynającem się dzisiaj we wtorek drugiem półroczem nauki w szkołach powsz. i średnich panował w Krakowie ożywiony ruch. Młodzież zjeżdżała tłumnie z prowincji, pociągi były przepełnione zwłaszcza na linjach podkrakowskich.

NASILENIE MROZU. Temperatura w Krakowie w dniu wczorajszym uległa ponownemu oziębieniu. W godzinach rannych termometr wskazywał 12 st. C.

ZŁOTA ODZNAKA DLA KAPITANA BAJANA uchwalił tutejszy Aeroklub krakowski. — Odznakę wręczył zwycięscy Challenge'u dowódca korpusu gen. Łuczyński.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek, 15. 1. „Rajski ogród" (gośc. występ H. Ordonówny).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Świat się śmieje".
APOLLO: „Melodje cygańskie".
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge"
BAGATELA: „Śmiech w piekle".
DOM ŻOŁNIERZA: „Wiktorja i jej huzar"
MUZEUM PRZEMYSŁ.: „Adjutant jego wysokości".
ZORZA: „Białe szaleństwo".
SŁONKO: „Awantura jego córki" (Lili Zielińska).
SZTUKA: „Co mój mąż robi w nocy"
PROMIEŃ: „Jenny Gerhard" i „Rakoczy Marsz".
ŚWIT: „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy."
UCIECHA: „Młody Las"
WANDA: „Uwielbiana"

Wiadomości sportowe

HOKEJOWA REPREZENTACJA POLSKI USTALONA.

WARSZAWA. W niedzielę wieczorem został ustalony ostateczny skład polskiej reprezentacji hokejowej na mistrzostwa świata w Davos w następującym składzie: bramka — Stogowski (rez. Przeździecki), obrona — Sokołowski i Ludwiczak (Lemiszko), atak I — Marchewczyk, Wołkowski i Kowalski, atak II — Zieliński, Głowacki i Stupnicki (Godlewski).

Drużyna wyjeżdża ostatecznie we środę 16 bm. o godz. 7.30 rano i grać będzie prawdopodobnie 17 bm. wieczorem w Leoben, a do Davos przybędzie 18 bm. W drodze powrotnej drużyna grać będzie w Zurychu i Wiedniu.

SZTAFETOWY BIEG NARCIARSKI O MISTRZOSTWO POLSKI.

ZAKOPANE. W Zakopanem odbył się pierwszy w roku bież. bieg narciarski, mianowicie sztafetowy bieg 4 x 10 klm. o mistrzostwo Polski. Do biegu zgłoszono 21 sztafet, z których startowało 14. a bieg ukończyło 12. **Pierwsze miejsce zajęła sztafeta Wisły w składzie Wowkonowicz, Michalski, Orlewicz, Górski w czasie 3:14:02 sek.,** — drugie miejsce zajęła sztafeta SNPTT.

Indywidualnie najlepszy czas uzyskał **Orlewicz (Wisła),** który przebył dystans 10 klm w czasie 46:50 sek., 2) Karpiel.

Bronisław Czech i Stanisław Marusarz nie startowali spowodu niedyspozycji. Trasa biegła od mety na Lipkach pod regle ku dolinie Kościelskiej i spowrotem na Lipki.

SĘDZIOWIE PRZECIWKO ZNIESIENIU AUTONOMJI.

LWÓW. Na dorocznem walnem zebraniu lwowskiego okręgowego Kolegjum Sędziów wypowiedziano się **przeciwko projektom polskiego Związku Piłki Nożnej zniesienia autonomji sędziów.** Na czele nowego zarządu stanął p. **Grabowski,** wiceprezesem został mjr. **Brzeziński.**

KATOWICE. Na dorocznem zebraniu miejscowego Kolegjum Sędziów wypowiedziano się za **utrzymaniem autonomji sędziów.** Prezesem Związku wybrano p. **Labana.**

POR. DĄBSKI - NEHRLICH ZDOBYWA PUHAR PREZYDENTA R. P.

ZAKOPANE. W 5-tym dniu zimowych zawodów konnych rozegrano tradycyjny **konkurs o puhar wędrowny im. Pana Prezydenta R. P.** Parcours obejmował 16 przeszkód wysokości 1.40 mtr. szerokości 4 mtr., przy szybkości 425 mtr. na minutę. Do konkursu stanęło 40 koni. W rozgrywce na 8 przeszkodach o pierwsze miejsce walczyli 3-ej jeźdźcy a mianowicie płk. Pragłowski, mjr. Lewicki i por. Dąbski - Nehrlich. Wygrał por. **Dąbski - Nehrlich** na „Przybyszu", zdobywając tem samem po raz pierwszy puhar przechodni Pana Prezydenta R.P. Drugie miejsce zajął mjr. Lewicki na koniu „Kikimorze".

Następnie odbyła się gonitwa włókiem za jeźdźcem (skiskjöring) na dystansie około 1.600 mtr., do której stanęły 3 konie: 1) por. **Zajączkowski** na koniu „Pomona" z narciarzem **Kusiem** w czasie 2 min. 9 sek. przed por **Gerleckim** na koniu „Żubr" z narciarzem por. **Roicewiczem.**

Na zakończenie odbył się bieg naprzełaj na dystansie około 4.500 mtr o **nagrodę ministra Spraw Zagranicznych** w sumie 600 zł., do którego stanęły 3 konie. Wygrała łatwo **„Naulaka"** pod kpt. **Rozwadowskim** w czasie 7 min. 16 sek.

KOMUNIKAT

TURNIEJ KRASOMÓWCZY, urządzany przez Towarzystwo Bibljoteki Słuchaczów Prawa U. J., odbędzie się we środę, 16-go b m. o godz. 19.30 w sali Kopernika U. J. Turniej ten odtworzy przebieg obrad sejmowych nad Konstytucją III maja 1791 r. Wstęp wolny.

Ze świata

Szwecja na drodze do samobójstwa

Niemałą sensacją była mowa, jaką w parlamencie szweckim w dniu jego otwarcia wygłosił były minister Trygger, przywódca konserwatystów.

Stwierdził on niepokojący ubytek przyrostu ludności, który w okresie ostatnich 12 lat spadł o więcej, niż 33 procent. Wedle obliczeń statystyków — o ile stan ten się nie polepszy. — w roku 1940 ogólna ilość ludności Szwecji wynosiłaby zaledwie połowę z roku 1921.

Szwecja znajduje się na drodze do samobójstwa, — oświadczył Trygger zwracając równocześnie uwagę na szybki przyrost ludności w Sowietach, co grozić może w niedalekiej przyszłości poważnemi komplikacjami politycznemi.

Dobrowolna egzekucja

Rząd Estonji wydał świeżo jedyne w swoim rodzaju rozporządzenie z mocą ustawy.

Mianowicie zbrodniarz skazany na śmierć może — na pięć minut przed wyznaczoną egzekucją — pozbawić się sam życia, zażywając silną dawkę trucizny.

Skład tej trucizny został dokładnie ustalony przez państwowe władze sanitarne.

Z anegdot o Mussolin'm

Mussolini jest dobrym pływakiem zapalonym miłośnikiem tego sportu. I na morzu jednak otoczony jest stałą, czujną opieką ajentów, którzy nie odstępują go ani na krok.

Pragnąc pozbyć się tych opiekunów Mussolini wypływał na pełne morze pewny że tam nikt nikt mu w drogę nie będzie wchodzić.

Ale oto pewnego razu, kiedy odpłynął już daleko od brzegu, — zauważył jakiegoś pływaka który trzymał się stale w pobliżu Nie pomogły żadne sztuczki: im szybciej Mussolini płynął, tem bardziej tamten starał się go doścignąć.

Po półgodzinie, zmęczony i zły Mussolini wraca wreszcie na ląd Pływak naturalnie również. I oto co się pokazało: policja włoska zaangażowała specjalnie szampiona włoskiego w pływaniu, aby... dotrzymywał towarzystwa i pilnował Mussoliniego nawet na pełnem morzu!

Studja lekarskie w Sowietach

Liczba słuchaczy medycyny na uniwersytetach sowieckich wynosiła w roku zeszłym przeszło 48 tysięcy. — wzrosła zatem prawie o sto procent w porównaniu z rokiem 1928.

Studja lekarskie stoją jednak na dość niskim poziomie, zwłaszcza o ile idzie o praktyczne przygotowanie kliniczne młodych lekarzy do swego zawodu.

„Teatr Polski" w Poznaniu

zapowiada nową inscenizację „Marchołta"

Poznański miesięcznik pt. „Życie muzyczne i teatralne" przynosi ciekawą i z wielu względów sensacyjną wiadomość o nowej inscenizacji misterjum Kasprowicza. Obsadę inscenizatorów „Marchołta" w poznańskim Teatrze Polskim stanowią znany krytyk literacki Stefan Papée, reżyser Kazimierz Korecki, dekorator Zygmunt Szpinger i muzyk Roman Padlewski.

Jak wynika z wypowiedzi Dr. Papée we wspomnianym miesięczniku, lwowska inscenizacja „Marchołta", jakkolwiek była zdarzeniem o poważnych wartościach teatralnych nie miała żadnej łączności ze światem Poety.

Na czem polega owa łączność?

W odpowiedzi na to pytanie powołuje się krytyk poznański przedewszystkiem na ustępy z „Dziennika" Marji Kasprowiczowej, odnoszące się do „Marchołta":

„Powiedziałam Jankowi, że Marchołt przypomina mi bardzo jego samego, nie tylko duchowo, lecz nawet w dobitnym sposobie wyrażania się.

Ciągle teraz powtarza: — Tak, tak, Marchołt to jestem ja sam, człowiek życia. Jemu, jak i mnie, obce jest obłuda i kłamstwo...

Coraz większe znajduję podobieństwo między Jankiem a Marchołtem...

Janek! Ja lubię jego kontakt z życiem jego ruchliwość! Taki bliski swemu Marchołtowi, jego brat rodzony...

— Wiesz — mówił Janek — coraz bardziej życie moje staje się podobne do życia Marchołta. Pola, trawy, słońce... Coraz więcej analogji...

— Żal mi słońca! Przypomniał mi się „Marchołt"...

Słuszną wobec tego wydaje się uwaga najlepszego komentatora twórczości Kasprowicza Zygmunta Wasilewskiego, że „Marchołta" trzeba mieć na oku przez cały czas obcowania z Kasprowiczem inaczej bowiem nie zrozumiemy autora, dlaczego sam w dramacie tym widział swoje życie. Rozwijając myśl Wasilewskiego Dr. Papée stwierdza że Kasprowicz, jak tyle geniuszy, patrzył na sprawy świata poprzez rodzinną wieś Szymborze, poprzez Inowrocław, (w którym pobierał nauki), jak potem znów widział świat z okna swej Harendy:

„Przecież akt pierwszy „Marchołta" dzieje się w Szymborzu, w chacie Maćka, zamożnego gospodarza. Sąsiedzi schodzą się na Popieliny, uroczystość kujawską, obrzędową, na cześć przychodzącego na świat dziecka. Z Szymborza rodem są i Wójt i Wiórek, Miechodmuch i Organista. Szymborskie chłopaki, poprzebierane za kolędników przynoszą zapowiedź marchołtowych narodzin. Z pobliskiego Inowrocławia przychodzi na Popieliny burmistrz-król. Na kujawską nutę tańczą pary. Również żałobną pieśń Braci Pogrzebowych wywodzi się z Kujaw i sięga wspomnień Poety z lat dziecinnych, kiedy to przez wieś, w roku cholery, ciągnęły procesje Braci Pogrzebowych nucąc pieśń błagalną.

Akt drugi to okolica Gopła. Panny leśne, fauny świerszcze i pszczółki rodzą się z bajecznego świata Kujaw.

W akcie trzecim satyra polityczna i społeczna ma za tło stolicę Kujaw, Inowrocław. Miasto Kasprowicza staje się świadkiem triumfu i upadku Marchołta.

W akcie czwartym przenosimy się z Marchołtem do górskiej izby, aby zobaczyć spisywanie ksiąg „O niedoli ludzkiej" i usłyszeć ostatnie „Słońce, słońce, tralala: tralala...".

Rozważania Dr. Papéego na temat źródeł i motywów Kasprowiczowskiego misterjum zamyka następująca konkluzja:

„...poznańska inscenizacja „Marchołta" musi być odmienna od inscenizacji misterjum w jakiemkolwiek innem mieście. Jak „Wesele" Wyspiańskiego najlepiej łączy się z atmosferą Krakowa i tylko w Krakowie jest najwłaściwiej odczuwane i odgrywane, tak znów „Marchołta" klimatem powinien być Poznań, rodzimość misterjum tu powinna być uwydatniana najsilniej, tu ogólno-ludzka tragedja bohatera jaśniej i mocniej powinna przemówić, bo tu w najbliższem sąsiedztwie poznańskiego teatru są źródła jej i motywy".

Na marginesie należy zaznaczyć, że dopełnienie ich stanowi wnikliwa analiza „Marchołta" pióra p. Dr. Wandy Brzeskiej, zamieszczona również w „Życiu muz. i teatr.". Tem niemniej już przytoczone w obszernem streszczeniu uwagi Dr Papégo mogą przekonać że poznańska inscenizacja „Marchołta" będzie naprawdę oryginalna.

(wł. p.)

„Buża nie była potrzebna"

Rzecz dzieje się w pewnem mieście portowem gdzie nad molo wybudowano duży dom składowy Rachunki budowy posłano do władzy nadzorczej w stolicy celem skontrolowania. Po jakimś czasie nadchodzi ze stolicy urzędowe pismo: Komisja rewizyjna zbadała rachunki i stwierdziła brak 10 tysięcy cegieł. Należy natychmiast wyjaśnić, co się z niemi stało

Przedsiębiorca nie wie, co z tym fantem począć Cegieł niema! Po namyśle wygotowuje raport: Cegły były ułożone nad brzegiem morza przyszła gwałtowna burza z wichrem i całe 10 tysięcy cegieł porwane wiatrem, utonęło w otchłaniach morza Do raportu dołączono urzędowe zaświadczenie stacji meteorologicznej.

Minęło parę miesięcy. Sprawa poszła już w zapomnienie Aż oto pewnego dnia przychodzi znów ze stolicy urzędowe pismo: „Komisja rewizyjna, po ponownem szczegółowem zbadaniu rachunków stwierdziła że ilość cegieł zupełnie się zgadza, a rzekome manko 10 tysięcy sztuk powstało tylko skutkiem pomyłki rachunkowej. W tych okolicznościach zatem... burza nie była potrzebna"..

Na fali dnia

Przepowiednie marabuta

Możemy spokojnie spać „na oba boki" Możemy się w naszą przyszłość patrzeć przez różowe szkiełka — optymizmu. Albowiem „Ikac" aż z pewnej „osady berberyjskiej w głębi Algieru koło miejscowości „Biskra" otrzymał przepowiednię przyszłości Polski na r. 1935. I to nie od byle kogo: od „świętego kapłana - marabuta", który przepowiedział z kłębów dymu unoszącego się z amfory, wypełnionej żarzącem się drzewem sandałowem"...

Wszystko będzie dobrze, All right.

Albowiem „święty marabut" przepowiedział: „Kryzys częściowo złagodnieje, gdyż przemysł polski dostanie zamówienia sięgające w grube miljony od jednego z państw ościennych" (zapewne od Litwy — przyp. mój). Dalej: „W lecie p. Prezydent Mościcki z powodu niedyspozycji będzie chciał zrezygnować ze swego stanowiska, dopiero na gorące prośby całego narodu, rezygnację cofnie". Pan Marszałek Piłsudski będzie się cieszył dobrem zdrowiem", ale zato „późną jesienią nawiedzi Polskę fala lekkich trzęsień ziemi, które jednak nie wyrządzą żadnych szkód".

Doskonale układa się horoskop dla „Ikaca" i „Tajnego Detektywa": „W jednem z większych miast prowincjonalnych wybuchnie olbrzymi skandal erotyczny", a w dodatku „nastąpi „rewizja procesu Gorgonowej; gdyż „wyjdą na jaw nowe nadzwyczaj sensacyjne i niespodziewane szczegóły"... (Mein „Ikacchen", was willst du noch mehr?).

Pozatem: „w jesieni nastąpi rozwiązanie sejmu i nowe wybory, które przyniosą partii rządzącej bezwzględną większość"...

Otóż z tą ostatnią przepowiednią to się ikacowy marabut nie popisał. Żadna sztuka. Byle fjakier to przepowie.

TADDY

W pracowni Prof. Józefa Unierzyskiego

Kraków w styczniu.

(L). Józef Unierzyski jest malarzem reprezentującym dawne kierunki malarskie. Mimo umysłu bardzo ruchliwego, mimo szerokiej skali upodobań artystycznych i wielkiej tolerancji pedagogiczno - artystycznej pozostał wierny zasadom „malarstwa matejkowskiego".

W szeregu wybitnych malarzy polskich sylweta Unierzyskiego zarysowuje się szczególniej dobitnie, dzięki temu, że przebogata twórczość artystyczna znalazła u niego podkład niezwykle silnego intelektu oraz wielkiej wrażliwości i odczucia piękna, obejmującego najrozmaitsze dziedziny życia. Szczególnie tematy religijne w interpretacji Unierzyskiego mają specyficzne piętno. Postacie Chrystusa, czyto jako Dzieciny błogosławiającej ludzkość, czyto jako Nauczyciela, Mistrza apostołów, Króla nieba i ziemi a nadewszystko jako Człowieka obarczonego krzyżem i zmarłego na krzyżu, mają tyle wymowy, tyle żywego wyrazu taką bezmierną skalę uczuć, że zamykają w sobie oddzielną kartę historji malarstwa religijnego.

Wyrósł Unierzyski w atmosferze o świetnych tradycjach narodowych i kulturalnych. Jako chłopiec, stykał się często z Sienkiewiczem, przyjacielem swych rodziców — później atmosfera mistrzów tej miary co Gersona i Kamińskiego, pięcioletni pobyt w „Scuola libera" przy Akademji sztuk pięknych w Rzymie, stosunki z Siemiradzkim, Krudowskim, rzeźbiarzem Brodzkim i in. a wreszcie praca w „majsterszuli" krakowskiej Akademji pod bezpośredniem kierownictwem Matejki, swego późniejszego teścia, wreszcie praca pedagogiczna jako profesora Akademji przyczyniły się do rozwinięcia w nim wyjątkowo wielkiej kultury artystycznej i ogólnej.

Odwiedzam autora monumentalnego „Zdjęcia z krzyża" (obraz zdobiący Galerję w Sukiennicach) w jego pracowni w Krakowie, przy ul. Dunajewskiego. Wielka sala wprost natłoczona płótnami, zważywszy że niedawno odbyła się retrospektywna wystawa jego prac w Pałacu Sztuki. Zastaję artystę przy starodawnem biureczku holenderskiem bogato inkrustowanem i zdobnem obrazami pejzażowemi w marmurze; obok maleńki odlew w bronzie rzeźby śp. Unierzyskiej, przedstawiający giermka na rozgalopowanym koniu, odlew wykonany na zamówienie Matejki w Wiedniu. Obchodzę salę korzystając z objaśnień mistrza, wyrażającego przytem ciekawe uwagi na temat kierunków nowoczesnego malarstwa.

Zatrzymuję się dłużej przed tryptykiem o oryginalnym, alegorycznym temacie na motywach patrjotycznych; wzrusza i przemawia szczególniej silnie ostatnia scena, przedstawiająca oddanie się twórcy obrazu w roli pielgrzyma steranego życiem — Chrystusowi. Maestrja rysunku i wyraz malowanych postaci, powaga nastrojów, brak sztuczności i pozy — oto główne walory cechujące tę niezwykłą kompozycję. A obok uduchowiona scena „Królowa Pokoju", o mistrzowskiem przemyśleniu trudnych kompozycyjnie grup, z centralną figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem na rękach w asyście aniołów; dalej „Chrystus i grzesznica" o przepysznym kolorycie, to znowu głowa Zbawiciela ciekawa pod względem kombinacyj barwnych „Ucieczka do Egiptu" silna w ruchu, szkice znanych obrazów ściennych do kościoła N. M. Panny w Katowicach itd.

A oto z ostatnich prac prof. Unierzyskiego: wielka kompozycja „Piast z Aniołami", przedstawiająca aniołów podających Piastowi złocistą koronę; skrzydlate postacie szepcą mu do ucha zda się o wielkiem posłannictwie dziejowem, jakie ma do spełnienia. Piast na tle sadyby wiejskiej przyjmuje w niemem zakłopotaniu godło władzy. Pociąga nadto oczy pięknością twarzy, powabem życia i świeżości młoda dziewczyna z królikami — istne arcydzieło sztuki rodzajowej; głębokie refleksje, naprowadza postać starca, który na ostatnim etapie wędrówki życiowej ma wizję wyśnionego uśmiechu młodości — pięknej kobiety, rozrzucającej po lesie naręcza kwiatów; interesującą alegorję reprezentuje autoportret artysty, którego muzy owiewają tchnieniem sztuki. — oryginalną kompozycją jest również tryptyk, przedstawiający etapy życia i pracy artystycznej malarza itd. itd.

Trudno omawiać wszystkie prace prof. Unierzyskiego. Kończę ten pobieżny rzut oka na twórczość prof. Unierzyskiego znamiennemi słowami krytyka francuskiego w „Le revue moderne illustrée des arts et de la vie": „Unierzyski zgłębiwszy rzetelnie swój zawód, bogaty w umiejętność obserwacji i wrażliwy na wszelkie przejawy artystyczne, potrafi nas według swego upodobania wzruszać i czarować.

Ł.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Ulgi przy wykupnie patentów

Minister Skarbu wydał 2 doniosłe okólniki w sprawie ulg przy wykupnie świadectw przemysłowych na rok 1935 Koncesjonarjusze linij autobusowych tracą w wielu wypadkach. przyznane im koncesje jeszcze w połowie br. W związku z tem Ministerstwo Skarbu zezwoliło przedsiębiorstwom przewozu osób i towarów pojazdami mechanicznemi na wykup **półrocznych świadectw** przemysłowych o ile udowodnione będzie, że koncesja wygasa przed dniem 1 lipca 1935 roku. W razie przedłużenia koncesji, przedsiębiorstwa te będą musiały natychmiast, tj. jeszcze przed dniem 1 lipca uzupełnić świadectwa do dnia 31 grudnia 1935 roku.

Uwzględniając ciężkie położenie **księgarstwa i bibljotek** Minister Skarbu zezwolił, aby wypożyczalnie książek mieszczące się przy księgarniach wykupywały **wspólny patent.** Przy ustalaniu kategorji tego świadectwa, brana będzie pod uwagę łączna liczba pracowników zatrudnionych zarówno w księgarni, jak i w czytelni.

Spółdzielczość w Polsce

Według opracowanych ostatnio danych statystycznych na 1000 mieszkańców przypada w Polsce 85 członków spółdzielni.

Największy stopień skooperatyzowania wykazują województwa **południowo - wschodnie**, a więc: **tarnopolskie** — 165 na 1.000, **lwowskie** — 153. **stanisławowskie** — 150. Na drugiem skolei miejscu znajduje się woj. krakowskie — 134 oraz poznańskie — 105, gdzie ruch spółdzielczy jest najstarszy. **Najniższy stopień** rozpowszechnienia spółdzielczości zanotowany został w woj. warszawskiem, a mianowicie — 56, w kieleckiem — 54, na Wołyniu — 50 i na Polesiu — 44. W samej Warszawie na 1.000 mieszkańców stolicy przypada tylko — 42 członków spółdzielni.

Połów ryb

W przeciągu grudnia roku ub. złowiono na całem polskiem wybrzeżu ogółem **1,052.490 kg. ryb wartości 192.955** zł, Z całej ilości połowów sprzedano: do wędzarń 776.000 kg. wart. 112.875 zł, wywieziono do Gdańska 9.270 kg. wart. 2.232 zł, na rynku miejscowym sprzedano 267.100 kg. wart. 77.848 zł.

Stan połowów w miesiącu sprawozdawczym zwiększył się w stosunku do miesiąca poprzedniego o przeszło 50 procent, natomiast **w stosunku do roku ubiegłego jest daleko mniejszy.** Wędzarnie tutejsze odczuwają stałe brak surowca. Ceny ryb utrzymały się mniej więcej na poziomie cen ubiegłego miesiąca.

Podatek obrotowy w r. 1935

Ile będą płacić firmy?

W Dzienniku Ustaw R. P. opublikowane zostało rozporządzenie ministra skarbu w sprawie wykonania ustawy o państwowym dodatku przemysłowym.

W najbliższych latach ulegać będą stawki podatkowe jeszcze obniżce.

Przedsiębiorstwa **handlu towarowego**, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, opłacać będą w tym roku stawkę podatkową od obrotów hurtownych pół procent. od obrotów osiągniętych ze sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby 3/4 proc. od obrotów osiągniętych z dostaw dla instytucyj państwowych i samorządowych 1/2 proc.

Przedsiębiorstwa, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, opłacają od obrotów osiągniętych z wszelkiego rodzaju sprzedaży, w tej liczbie i dostaw dla instytucyj państwowych i samorządowych. jakoteż z detalicznej i drobnej sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby — 0.7 proc.

Przedsiębiorstwa **skupu zawodowego** kategorji I, II, III, świadectw przemysłowych prowadzące prawidłowe księgi handlowe, opłacają od obrotów wszelkiego rodzaju towarami — ½% stawki podatkowej, nie prowadzące zaś ksiąg handlowych — 1%.

Wreszcie przedsiębiorstwa skupu zawodowego kategorji IV świadectw przemysłowych. bez względu na prowadzenie ksiąg handlowych, opłacają od obrotów wszelkiego rodzaju towarami — ½ proc.

Samoistne **przedsiębiorstwa dostaw**, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, opłacają od wszelkiego rodzaju obrotów ½ proc., nie prowadzące zaś prawidłowych ksiąg handlowych opłacają 1 proc.

Przedsiębiorstwa **komisowe**, oraz pośrednictwa handlowe opłacają 4% stawki podatkowej od obrotu, przedsiębiorstwa zaś ekspedycyjne i przewozowe od wszelkiego rodzaju obrotów — 1.5%. Wreszcie pozostałe przedsiębiorstwa opłacają 2 3/4.

Przedsiębiorstwa **przemysłowe** kategorji I — IV świadectw przemysłowych. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, opłacają od obrotów ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów w krajowych przedsiębiorstwach przemysłowych 0.75%. Od pozostałych obrotów, a w tej liczbie i obrotów osiągniętych ze sprzedaży artykułów przeznaczonych na inwestycje — 1,5%, od obrotów osiągniętych przez przedsiębiorstwa budowlane przy budowie domów mieszkalnych — 1%. tę samą stawkę opłacają młyny oraz olejarnie.

Przedsiębiorstwa przemysłowe kategorji I—IV świadectw przemysłowych, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, opłacają od obrotów ze sprzedaży wydobytych surowców 1%, a od pozostałych obrotów — 2%.

Przedsiębiorstwa przemysłowe kategorji I — VIII świadectw przemysłowych opłacają od obrot ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów 0.75%. a od pozostałych obrotów — 1,5 proc.

Pracownie i zajęcia **rzemieślnicze**, posiadające karty rzemieślnicze, opłacają od obrotów ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów 0.75 proc., od obrotów osiągniętych z detalicznej i drobnej sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby — 1 proc.

Pracownie i zajęcia rzemieślnicze opłacają od wszelkiego rodzaju innych obrotów 1 proc.

Rozporządzenie powyższe nie ma nic wspólnego z zagadnieniem ryczałtu podatkowego dla drobnych płatników.

—X—

Kronika gospodarcza

— Równolegle z importem owoców południowych ma być podjęty przywóz z Hiszpanji do Polski także niektórych warzyw. W najbliższym czasie nadejść mają do Gdyni transporty hiszpańskich **pomidorów.** Pozatem przewidywany jest także przywóz większej ilości oliwek.

— Skasowanie miejskiego podatku od ładunków odbije się poważnie na wpływach podatkowych miast. Ministerstwo Spraw wewnętrznych zezwoliło samorządom przy układaniu preliminarzy budżetowych za rok 1935/36 na wstawianie do budżetów wzamian wpływów z podatku ładunkowego zapomóg z funduszu Komunalnego.

— Sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Polsce podjęło na wielką skalę import futer z ZSRR. W ub. miesiącu przed wygaśnięciem kontyngentu za rok 1934 sprowadzono do Polski futra: karakułowe, lisy, wiewiórki itp. ogólnej wartości 1.000.000 złotych.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach.

Pszenica poszukiwana. Bobik. wyki, hreczka, proso oraz otręby awansowały w cenie, natomiast kukurudza potaniała.

Tendencja naogół zwyżkowa, usposobienie ożywione.

Ceny paritas Podwołoczyska	od	do
Pszenica jednol.	00.00	00.00
Pszenica zbior.	00.00	00.00
Cwies jednol. siewny	13.50	14.00
Kukurudza kraj.	15.25	15.75
Bobik	13.00	13.50
Wyka czarna	17.00	18.00
Wyka szara	15.50	16.50
Hreczka przemiałowa	13.50	13.75
Proso krajowe	16.00	16.50
Ctręby żytnie	7.25	7.50
Ctręby pszenne grube	8.00	8.25
Otręby pszenne średnie	7.75	8.00
Ctręby pszenne miałkie	8.50	9.00

Inne kursy niezmienione.

Loco wagon Lwów	od	do
Pszenica jednol.	18.50	18.75
Pszenica zbior.	17.25	17.50
Otręby żytnie	7.25	7.50

Inne kursy niezmienione.

Giełda pieniężna.

Naogół usposobienie spokojne.

Dolar poza Giełdą zł. 5,26.75.

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.22—5.23 zł., giełda prywatna notowała dolar 5.24—5.24½ zł., dolar złoty 8.92 zł., funt szterling 25.85 zł., frank franc. 35.00 zł., gulden hol. 3.56 zł., lej rum. 34.00—35.00 zł., marka niem. 1.72½ zł., szyling austr. 99½—100 zł., lir włoski 45.75 zł., korona czeska 21.90 zł., frank belg. 24.65 zł.

Giełda warszawska

Warszawa 14. I. 1935

3 proc. poż. budowlana	46.50
5 proc. poż. inwestycyjna	—.—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—.—
4 proc. poż. konwersyjna	65.50
5 proc. poż. kolejowa	60.50
6 proc. poż. dolarowa	74.50
4 proc. poż. dolarowa	53.—
7 proc. poż. stabilizacyjna	69.75
10 proc. poż. kolejowa	—.—

WALUTY I DEWIZY

Belgja	124.—	Praga	22.12
Gdańsk	171.85	Stockholm	—.—
Holandja	357.85	Szwajcarja	171.44
Londyn	25.93	Włochy	45.31
N. Jork	5.28	Berlin	212.35

EARNEST HOLM 71

„Ślepy Jack"

— To on, — rzekł. — Jim, wypędź wszystkich ludzi z domu i pozostań przy bramie na posterunku, zanim nadejdzie inspektor. Daj znak alarmowy.

Ostry gwizd rozbrzmiał po Lissom Lane i kilku ciekawych, którzy zostali wypędzeni z domu, stało pod bramą.

— Co się stało? — spytał Mr. Dearborn, a policjant uśmiechnął się z zadowoleniem.

— Słuchaj pan, panie listonoszu, niech pan się wynosi ze swemi listami. — I Dearborn zarzucił na plecy swą torbę listonosza.

Miał bowiem na sobie mundur listonosza. — Okazało się, że był to strój najodpowiedniejszy. Tak więc Dearborn opuścił spokojnie dom na kilka minut przed przybyciem Larry'ego, który miał właśnie zamiar porozmawiać z nim, a ukryte w kieszeni kajdanki były właśnie dla niego przeznaczone.

Larry dojrzał zdaleka zbiegowisko ciekawych i poznał, że stało się coś niezwykłego. Wszedł do pracowni i rzucił okiem na leżącą masę swego wroga. Ślepy Jack padł na miejscu martwy. Nigdy nie dowiedział się, kto go napadł, nigdy nie przypuszczał zdrady swego pana, któremu służył tak wiernie.

— Morderca musi być tu gdzieś ukryty w domu, sir, — rzekł urzędnik. — Ten drab odźwierny usłyszał strzały i przełożony wysłał go natychmiast, by zawołał policję. Przybiegliśmy tu obaj, ja i mój kolega.

— Czy wyjście było choć przez chwilę niestrzeżone? — spytał Larry.

— Może tylko przez sekundę, sir, — odrzekł ten. — Wbiegliśmy obaj razem do domu.

— I w tej sekundzie przyjaciel nasz zdołał uciec, — rzekł Larry. — Nie sądzę, by dalsze poszukiwania tutaj miały sens.

Larry przybył w towarzystwie urzędników celem dopilnowania aresztowania Dearborna. Staranne przeszukanie pokoju nie dało żadnych wskazówek.

Larry odjechał wobec tego do prezydjum, by rozmówić się z nadkomisarzem, poczem udał się do Diany.

— Słyszałam już o nowinie, — rzekła spokojnie. — Sierżant Harvey był tu właśnie. Czy sądzisz, że zamordował go Dearborn?

— Dearborn jest Dawidem Juddem, — rzekł Larry.

— Bratem doktora Judda? — krzyknęła zaskoczona. — Ależ tamten już oddawna nie żyje.

Zaprzeczył.

— Ten bajeczny pogrzeb został doskonale zaaranżowany i jestem święcie przekonany, że Dawid postarał się o potrzebne ciało nieboszczyka do trumny. Jest to bardzo niezwykły jegomość. Czy przypominasz sobie, jak Lew opowiadał nam, że jego brat, dobrze się prezentujący mężczyzna z długą brodą, znikł nagle pewnego dnia? — Skinęła głową. — Tego człowieka z pewnością znajdziemy w grobowcu Dawida Judda.

— Czy i doktór Judd — zaczęła, lecz nie było potrzeby kończyć tego zadania.

— Doktór Judd po szyję jest wmieszany w tę sprawę, — rzekł Larry. — Historja Dearborna jest bardzo krótka i prosta. Dearborn był wspólnikiem Judda i coś musiało się stać w biurze — włamanie, może morderstwo, — co skłoniło Dawida do podjęcia sumy ubezpieczeniowej, co nie wiem — i musiał być w to wmieszany któryś z przełożonych. Człowiek ten podjął pieniądze, poczem uciekł do Montpellier, skąd zaczął szantażować Dawida Judda. Dawid pojechał tam i zastrzelił go. Najprawdopodobniej nie był to mord z góry obmyślany, gdyż Dawid nie należał do tego typu ludzi, którzy odważyliby się otwarcie na ulicy kogoś zamordować. Strzelił jednak na wszelki wypadek, przyczem widział go wówczas „błyskotliwy Fred", który przeszedł właśnie jeszcze na czas, by usłyszeć od umierającego człowieka nazwisko mordercy. To naturalnie oznaczało dla człowieka tego pokroju, co Fred, ładne wcale i łatwe dochody. Możliwie najprędzej wyjechał do Londynu, odszukał Judda i podał mu swoje warunki, które mogły go skłonić do zachowania milczenia. Wówczas Judd doszedł do przekonania, że gdyby Dawid umarł, mieliby spokój. A przypominasz sobie zapewne, że Dawid był to mężczyzna dobrze się prezentujący, o pełnej brodzie. Brat Lewa był między wszystkimi pomocnikami najbardziej podobny zewnętrznie do Dawida. przeto zamordowano go bez skrupułów i pogrzebano, jako Dawida Judda. Przy tej sposobności podjęli jeszcze znaczną sumą, jako ubezpieczenie za Dawida.

Plan ten musieli już dawniej opracować, ponieważ dr. Judd jeszcze na miesiąc przed śmiercią Dawida zakupił przytułek Todda. Nie zrobił tego z pobudek humanitarnych, lecz wyłącznie mając na oku interes, gdyż zamienił przytułek na schronisko dla żebraków do którego ściągali najznaczniejsi ślepcy Londynu, Tam właśnie „Martwe Oczy" miały swą główną kwaterę i przez nie zapoznał się z tajemnicami przytuliska.

„Przytułek został ostatecznie zakupiony i w dzień po „śmierci" Dawida zjawił się na widowni czcigodny John Dearborn, jako przełożony schroniska. Nie ulega żadnej wątpliwości, że wypędził różne podejrzane i niepewne indywidua i wogóle poczynił daleko idące zmiany w organzacji. Uczynił to jednak wyłącznie niemal w tym celu, by przywrócić schronisku dobrą sławę i — uczynić z niego główną kwaterę bandy, bez potrzeby obawiania się interwencji policji. A gdy sąsiednia pralnia popadła w konkurs. Judd zakupił i tą realność i przeprowadził potrzebne zmiany przy pomocy swej bandy. Muszr przytem zaznaczyć, że Dawid jest architektą i że on to wybudował kamienicę, w której mieszka jego brat. Wiemy również, że przyjmował on zamówienia na roboty zagraniczne i że cały ten dom przygotowany był dla całkiem specjalnych celów. — dodał znacząco.

(C. d. n.)

KURJER SPORTOWY

MISTRZOSTWA HOKEJOWE POLSKI

KRAKÓW. **Cracovia — Pogoń 4:1 (2:0, 0:0, 2:1)** Zaw. hokejowe o mistrzostwo Polski. Początkowo Cracovia atakuje z furją, jednak dzięki doskonałej a przytem ambitnej grze obrońców Pogoni utrzymuje się przez dłuższy czas wynik bezbramkowy. Pod koniec tercji obie bramki dla Cracovii zdobywa Marchewczyk. W drugiej tercji gra jest równorzędna, a z początkiem tercji trzeciej Pogoń zdobywa przez Zimmera honorową bramkę. Ostatnie minuty należą znów do Cracovii, która ze strzałów Michalika i Kowalskiego zdobywa dalsze dwie bramki. Pogoń grała tylko z sied... graczami. Sędziował p. Osiek. Widzów ok. 2000.

WARSZAWA. **Czarni — Warszawianka 4:2 (4:1, 0:1, 0:0).** Zaw. hokejowe o mistrzostwo Polski. Czarni pokazali ładną grę kombinacyjną, bramki zdobyli dla Lwowian Trocki, Czyżewski, Jałowy I. i II., dla Warszawianki Werner i Burdo.

LECHJA — K.T.H. 6:1 (2:0, 3:1, 1:0)

Zaw. o mistrzostwo Polski. Zasłużone zwycięstwo Lwowian, dla których bramki zdobyli: Goetz 3, Sokołowski, Trusz i Pierczak po jednej. Punkt honorowy dla KTH zdobył Nowak. Sędziował p. Szeranu. Widzów około 800.

KRESY WEJDĄ DO KLASY A

TARNOPOL. **Kresy — Hasmonea 3:0 (0:0, 1:0, 2:0).** W zawodach kwalifikacyjnych o wejście względnie pozostanie w klasie A. Kresy pokonały Hasmoneę ze Lwowa w stosunku 3:0. Bramki zdobyli Kuchar Zbigniew 2 i Asonko I.

POLONJA (PRZEMYŚL) — OGNISKO 3:0.

W zawodach hokejowych o mistrz. kl. B. okręgu lwowskiego Polonja (Przemyśl) pokonała Ognisko 3:0 (0:0, 2:0, 1:0). Bramki dla Polonji zdobyli Dychdalewicz, Renek i Popielski.

LWÓW NA DRUGIEM MIEJSCU W ZAWODACH SZKOLNYCH

WILNO. Wczoraj zakończono pierwsze ogólnopolskie zawody młodzieży szkół średnich. Głównym punktem programu był finałowy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Lwowa. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygn. 1:1 (0:1). Bramkę dla Lwowa zdobył Stupnicki, dla Krakowa Burda. Lwów grał ładniej i miał znaczną przewagę i na kilka minut przed końcem prowadził jeszcze 1:0.

W ogólnej punktacji zawodów szkolnych: 1) Kraków 36 p., 2) Lwów 34 p. 3) 34 p., 3) Wilno 28 p.

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE OKR. LWOWSKIEGO

PRZEMYŚL. Na torze Łyżwiarskim Polonji rozegrano dzisiaj **zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej pań i panów o mistrzostwo Okręgu lwowskiego.** W grupie panów pierwsze miejsce zajął **Marmol (LTL) 162.7 p., 2) Orest (Pol.)** 138.3 p. w jeździe parami: 1) Kieselrówna, Łowczyński 10.12 p. 2) Karpierówna, Oleksik I. (Pol.) 7.5 p. W jeździe figurowej nowicjuszy w grupie panów 1) Brück man (Pol.) w grupie pań Eisenscherówna (P). Na zakończenie odbyły się popisy łyżwiarskie z udziałem mistrzów skie pary Polski Bilorówny i Kowalskiego.

ŁUSZCZEK PIERWSZY W SKOKACH

ZAKOPANE. Na Krokwi rozegrano konkurs skoków przy udziale 25 zawodników. **Pierwszy Łuszczek (W sła) nota 219.3 skoki 46.5, 53 m. 2) Kolesar (W)** 211.3 (skoki 45.51 m.) 3) Marusarz A. nota 208.7 (skoki 42.5, 53 m.). Poza konkursem Marusarz A. osiągnął długość 58 m.

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO W KOSZYKÓWCE

PRZEMYŚL 13. 1. W sobotę wieczorem w dalszych rozgrywkach w koszykówce panów o zimowe mistrzostwo Polski i puhar PZGS odbyły się dwa spotkania: KPW (Poznań) pokonało Strzelec (Śląsk) 72:7 (31:7).

IKP (Łódź) wygrał z Drorem (Lwów) 24:17 (18:9). Drużyny Drora i Strzelca odpadły od dalszych rozgrywek.

W niedzielę w godzinach przedpołudniowych odbyły się półfinały. W pierwszym półfinale Cracovia odniosła sensacyjne zwycięstwo nad KPW 35:30 (20: 14), drugi półfinał rozegrany między IKP a Polonją (Warszawa) przyniósł zwycięstwo drużynie łódzkiej 54:45 (12:20).

Do finału zakwalifikowały się więc drużyny Cracovii i IKP. O trzecie miejsce walczą KPW z Polonją.

CRACOVIA MISTRZEM W KOSZYKÓWCE

PRZEMYŚL. W meczach koszykówki o mistrzostwo Polski, pierwsze miejsce zajęła Cracovia, drugie IKP, 3) Polonja , 4) KPW.

WARTA PRZEGRYWA DO I.K.P. 9:7

ŁÓDŹ. W rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie I.K.P. **odniosł sensacyjne zwycięstwo nad Wartą w stosunku 9:7.** Jest to pierwsza porażka Warty w drużynowych mistrzostwach Polski. Warta wystąpiła w składzie osłabionym bez Majchrzyckiego, a w drużynie łódzkiej zabrakło reprezentacyjnych zawodników w wagach: muszej, koguciej, pół-ciężkiej i ciężkiej.

Spokojny przebieg plebiscytu w Saarze

95 proc. głosujących. — Dziś obliczanie wyników

SAARBRUCKEN 13 1. (PAT) Agencja Havasa donosi z Saarbrücken. Biura wyborcze rozpoczęły swą działalność o godz. 7.30 rano i po upływie pół godziny przeznaczonej na załatwienie spraw formalnych, otwarto b... ra dla głosujących. **Napływ głosujących już od wczesnych godzin porannych był b. duży.** Na ulicach widzi się stosunkowo mało żandarmów i policjantów. W lokalach wyborczych procedura odbywała się w myśl ustalonych przepisów. Ceremonja ta nosiła charakter dość automatyczny gdyż odbywała się **w zupełnej ciszy** według wskazówek znajdujących się wewnątrz lokali żandarmów. **Wszelkie gesty, wszelkie słowa** są **wewnątrz lokali wyborczych najsurowiej wzbronione.** Wyborcy udający się do głosowania musieli częstokroć przebywać **prawdziwe zaspy śnieżne,** utworzone w ciągu nocy przez śnieżycę.

O ile w godzinach porannych była frekwencja b duża, o tyle w godzinach popołudniowych zmniejszyła się tak, że biura wyborcze świeciły prawie pustkami. Fakt ten do pewnego stopnia tłumaczy się tem, że Front Niemiecki polecił swym członkom oddać głosy w godzinach porannych. Do godz. 16.30 według pobieżnych obliczeń **frekwencja głosujących w Saarbrücken i najbliższej okolicy wynosiła ok. 95 procent.** Do godzin przedwieczornych na całym terenie objętym plebiscytem **nie zanotowano żadnych incydentów.** Zwolennicy frontu lewicowego oraz frontu niemieckiego spotykali się przed lokalami wyborczemi w zupełnym spokoju, powstrzymując się od wszelkich wystąpień zewnętrznych o charakterze agitacyjnym, jak również od wszelkich wzajemnych wrogich manifestacyj.

W pobliżu miejscowości granicznej Gross Rosseln patrol żandarmerji zatrzymała w nocy samochód należący do Frontu Niemieckiego. Pasażerowie tego samochodu **wydali się żandarmom podejrzani.** W czasie pobieżnej rewizji stwierdzono że owi pasażerowie wiozą **kilka kilogramów gwoździ.** Pasażerów tych po wylegitymowaniu wypuszczono na wolność. Według przypuszczeń, zamierzali oni rozrzucić gwoździe na drogach, aby w ten sposób **uniemożliwić dojazd samochodów wiozących uprawnionych do głosowania z terenu Francji.**

Spokój do wieczora

SAARBRUCKEN 13 1. (PAT) Przebieg głosowania na **całem terytorjum Saary do wieczora był zupełnie spokojny.** Przedpołudniem przybyły ostatnie pociągi specjalne wiozące uprawnionych do głosowania w liczbie 15-tu pociągów, w tem dwa pociągi przybyły z Francji. W ciągu całego dnia liczne pociągi, tramwaje autobusy i samochody ciężarowe **przewoziły bezpłatnie obywateli Saary,** uprawnionych do głosowania w innych miejscowościach, niż te które zamieszkują. Ogółem **około 80.000 ludzi musiało udać się do tych miejscowości, które zamieszkiwały w roku 1919.** We wszystkich lokalach wyborczych panował spokój. Na ulicach wyczuwało się uroczysty nastrój. Ścisła dyscyplina była wszędzie przestrzegana. W miastach i po wsiach zagłębia panował nastrój świąteczny. Prawie wszystkie domy ozdobiono zielenią. W niektórych miejscowościach wybudowano łuki triumfalne w innych całe ulice wysadzono małemi choinkami. Na murach pełno plakatów frontu niemieckiego, natomiast **b. rzadko widzi się afisze na rzecz status quo. Wszędzie pełno młodych ludzi z opaskami Frontu Niemieckiego, pojczas, gdy z Frontu Ludowego nie wi dać nikogo.** Na granicy niemieckiej panował wielki ruch Przez jedną tylko stację graniczną przejechało w ciągu trzech ostatnich dni około 2.500 osób uprawnionych do głosowania, przyczem zanotowano **przyjazd wielu chorych.** Na granicy zorganizowano specjalne posterunki sanitarne. Ilość głosów unieważnionych m nimalna.

PROCEDURA GŁOSOWANIA

Procedura składania głosów była następująca: Głosujących wpuszczano do lokalu po trzy osoby Każdy głosujący wręczał przewodniczącemu swą legitymację wyborczą i dokument tożsamości Przewodniczący ogłaszał n... mer legitymacji, a protokolant sprawdzał nazwisko. Jeżeli wszystko się zgadzało przew komisji wręczał głosującemu kartkę wyborczą i kopertę wskazywał mu jedną z kabin izolacyjnych. Tam głosujący wpisywał krzyżyk w kółko przy jednem z trzech pytań: 1) **utrzymanie obecnego stanu prawnego, 2) przyłączenie do Francji, 3) przyłączenie do Niemiec** — i oddawał kopertę przewodniczącemu, który wrzucał ją do urny Dokument tożsamości po ostemplowaniu oddawano głosującemu, a legitymację wyborczą zatrzymywała komisja

W Saarlouis aresztowano w sobotę **wieczorem niejakiego Levyego, członka Frontu Ludowego.** W samochodzie Levyego znaleziono większą ilość naboi rewolwerowych i petard.

DECYZJA ZALEŻY OD ORZECZENIA LIGI NARODÓW

BERLIN 13 1 (PAT) W niedzielę gmachy i domy Berlina przystrojone były flagami, z okazji plebiscytu w Saarze. **Radjo berlińskie przez cały dzień nadawało marsze wojskowe i sprawozdania z przebiegu głosowania.** Prasa zamieściła wiele artykułów i proklamacyj plebiscytowych

Powszechna uwagę zwrócił wywiad szefa narodowo - socjalistycznego urzędu spraw zagranicznych Rosenberga, który na łamach „Völkischer Beobachter" wyraża ubolewanie, **że Francja nie przyjęła propozycji Hitlera załatwienia kwestji Saary bez głosowania między Francją a Niemcami.** Autor podkreśla, że Niemcy nie będą ednak pomyślnego dla siebie wyniku plebiscytu uważać za zwycięstwo odniesione nad Francją, gdyż nie życzą sobie aby obecnie istnieli zwyciężeni.

W „Berliner Tagblatt". Paweł Schefer stwierdza że w myśl traktatu wersalskiego **decyzja w sprawie Saary nie zależy od wyników głosowania, lecz od orzeczenia Ligi Narodów, która zadecyduje o losie Zagłębia, u względniając wyniki głosowania.**

99 PROCENT GŁOSUJĄCYCH

PARYŻ 13. 1. (PAT) Agencja Havasa donosi z Saarbrücken, że plebiscyt został zakończony. Nigdzie nie zanotowano w ciągu całego dnia żadnych incydentów

W Saarbrücken liczba głosujących sięga 95 procent uprawnionych do głosowania.

„PLEBISCYT, KTÓRY ZADECYDUJE O POKOJU LUB WOJNIE"

BERLIN 13. 1. (PAT) W wywiadzie ze specjalnym korespondentem Szwajcarskiej Agencji Telegraficznej w Zagłębiu Saary von Papen który przybył do Zagłębia, **by wziąć udział w plebiscycie, uchylił się od wypowiedzenia swych przewidywań, co do wyników głosowania.** Zaznaczył jedynie wyjątkowe znaczenie plebiscytu, oświadczając, **że plebiscyt ten zadecyduje o wojnie, bądź o pokoju w Europie.**

Papen dodał że wynik głosowania może przyczynić się do stworzenia nowych stosunków francusko - niemieckich.

POD STRAŻĄ KARABINÓW MASZYNOWYCH

SAARBRUCKEN 13. 1. (PAT) Głosowanie w Zagłębiu Saary zakończyło się we wszystkich lokalach wyborczych o godz. 20. Po skończonem głosowaniu spisano protokoły i opieczętowano poszczególne dokumenty. Około godz. 22 rozpoczął się transport urn z kartkami wyborczemi. Z Saarbrücken urny zostały przewiezione bezpośrednio do gmachu tzw. Wartburgu (tj. ratusza), gdzie jutro odbędzie się liczenie głosów.

Urny przewożono samochodami ciężarowemi przez samochody wojskowe, opatrzone przez karabiny maszynowe.

UTARCZKA CZŁONKÓW CROIX DE FEU Z ROBOTNIKAMI

PARYŻ 13. 1. (PAT) Dziś przedpołudniem przed świątynią i na sąsiednich ulicach robotniczej dzielnicy Menilmontant **doszło do krwawych bójek między członkami organizacji Croix de Feu, a ugrupowaniami robotniczemi.**

Do bójek doszło z tego powodu, że organizacja Ognistego Krzyża wezwała swych członków do stawienia się na nabożeństwie w kościele św Krzyża dzielnicy Menilmontant. Robotnicy, dowiedziawszy się o tem, wydali polecenie przeszkodzenia za wszelką cenę manifestacji Ognistego Krzyża. **Przy, opuszczaniu świątyni doszło do starcia**, któremu kres położyła policja aresztując przytem 80 uczestników bójki.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

VI. Lista składek na czesne
dla niezamożnej młodzieży akademickiej

W dalszym ciągu na czesna dla niezamożnej Młodzieży akademickiej złożyli do Biura Opłat oraz na konto P. K. O. 500,194 i 146-926:

Gubrynowicz Syn Księgarnia 10 zł. Inż. Paweł Krzyworączka 1 zł. Roman Jerin, Falenica 2.55 zł. Ks. Teofil Tyrankiewicz 2 zł. Zagleniczna Eleonora, Olęsin 2 zł. Jan Planeta 5 zł. Ks. Tadeusz Lnde 5 zł. Prof. Józef Wró lewski 2.50 zł. Jan Orłowski 5 zł. Jan Antonowicz, Gliniany 3 zł. Tadeusz Szybalski, Skwarzawa 10 zł. Inż. Stanisław Zwoliński 5 zł. Drowie Barabaszowie, Drohobycz 10 zł. Adwokaci Dr. Krysowski i Dr. Pisarek, Katowice 10 zł. Prof. Dr. Jan Grek 10 zł. Juljusz Biderman jun. Chodorów 5 zł. Zarząd Miejski Bolechów 10 zł. Juljusz Friedberg, Bajkowce Stare 5 zł. Franciszek Bystroń 2.50 zł. Stanisław Wędrychowicz 1 zł. Firma Karol Schürer 5 zł. Dr. Leszek Majewski 5 zł. Dr. Inż. Stefan Pawlikowski 5 zł. Wacław Domański 1 zł. Zarząd Dóbr Romana Ks. Sanguszki, Podhorce 10 zł. Inż. Stefańki, Kałusz 5 zł. Ks. Marjan Łuczak, Sokal 1 zł. Ks. Telesfor Gabrył, Sichów k. Lwowa 5 zł. Adw. Dr. Witold Borysiewicz 5 zł. Arch. Czesław Müller 5 zł. Ks. Wawrzyniec Skonieczny, Stryj 5 zł. Ks. Leon Ryś, Żółkiew 5 zł. Ks. Jan Sokołowski 5 zł. Metropolita A. Szeptycki 5 zł. Dr. Stanisław Mokrzycki 2 zł. Firma J. Procko i Syn 2 zł. Ks. Szydelski 10 zł. Firma Jan Wozaczyński 5 zł. Ks. Stanisław Cichocki, Niżniów 5 zł. Urzędnicy Sądu Grodzkiego Nisko 2.90 zł. Inż. Marjan Bruliński 20 zł. Ks. Franciszek Komusiewicz, Stanisław 20 zł. Dr. Stanisław Skracha 4 zł. Stanisław Kędzierski 5 zł. Prof. Dr. Adam Maksymowicz 10 zł. J. M. Rektor Prof. Dr. Inż. Otto Nadolski 25 zł. M. Cieszyńska 3 zł. Agnieszka Peteln, Borysław 3 zł. W. Czarkowki, Tarnopol 10 zł. Antoni Muszyński 2 zł. Inż. Stanisław Malina 20 zł. Zofja Kamieńska 10 zł. Składnica Kółek Rolniczych w Krośnie 50 zł. Doc. Dr. A. Musierowicz, Dublany 5 zł. Dr. Eug. Zalewski adw. 10 zł. Prof. Inż. Stefan Bryła, Warzawa 100 zł. Urząd Paraf. obrz. łac. Rawa Ruska 0.50 zł. Polski Eksport Naftowy Lwów 20 zł. Bronisław Fedorowicz 2 zł. Marjan Kosiak Tarnopol 4 zł. Michał Nanowski 5 zł. Marja Pawlikowska 2 zł. Emilia Chylińska, kiosk ul. Kadecka 20 z .10. Dr. Alfred Laniewski 2 zł. Prof. Dr. Witold Nowicki 10 zł. Dr. Sokołowski Józef 5 zł. Ludwik Hegedüss 5 zł. Dr. Jan Poratyński 10 zł. Ks. Jan Dąbrowski 2 zł. Antoni Uwiera 20 zł. Inż. Dr. Aleksander Wasiutyński, Warszawa 5 zł. Ks. Kądzielewicz, Bohorodczany 5 zł. Ligoń Stanisław, Katowice 5 zł.

Kierownictwo akcji składa ofiarodawcom gorące podziękowanie.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Wtorek, dnia 15 stycznia 1935 r.

6.43 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57** Sygnał czasu, hejnał **12.03** Wiad. meteor. **12.10. Koncert zesp. T. Seredyńskiego, na wsz. st. P. R. 12.45** „Jak pitrasiliśmy „jecznicę" opow. dla dzieci mł. — wygł. Stary Doktor. **13.05** D. c. **koncert zesp. T. Seredyńskiego na wsz. st. 15.30** Wiad. o eksp. pol. **15.35** Przegląd giełd. **15.45** Godzina rezerwisty — marsze wojska polskiego w wyk. ork. I-go pułku Szwoleżerów. **16.45** Skrzynka pocztowa P. K. O.

17.00 Recital fortep Stefanji Feltens. 1) Fr. Schubert: Impr-m. tu B-dur, 2) C. M. Weber: Rondo brilant, 3) Pick Mangiagali: Danse d'Olaf. 4) Infante: El Vito. **17.25 „Dola i niedola nauczyciela wiejskiego" wygł. p. Olga Wróblewska -Ustupska. trans. na wsz. st. P. R. 17.35** Recit. śpiew. Marji Oleny. **17.50 Skrzynka pocztowo-techn. inż. J. Miński. 18.00** 5 minut wiatru od morza. **18.05 „Druga brama" felj. red. K. Kuryluka. 18.15** Z Poznania. Koncert kameralny w wyk. Poznańskiego kwartetu Smyczkowego, 1-sze skrzypce T. Szulc II-gie skrzypce. Wł. Witkowski, altówka J. Rakowski, wiolonczela M. Rozmarynowicz. W progr. kwartet W. A. Mozarta d-moll op. 13. **18.45** „Widzenie bliskie i dalekie" szkic liter. wygł. Zofja Nałkowska. 19.00 Muz. lekka. Ork. Karasińskiego i Kataszka. **19.20** Pogadanka aktualna. **19.30** D. c. muz. lekkiej. **19.45 Program na dz. nast. 19.50** Wiad. sport. **19.56** Lokalne wiad. sport. **20.00** Z Torunia. Uroczyste otwarcie Rozgłośni P. R. w Toruniu. **20.50** Dz. wiecz.

21.00 „Pastorałka" misterjum ludowe w ukł. L. Schillera. Muz. Jana Maklakiewicza i L. Schillera. Wyk. chór i ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego oraz soliści. **22.30 Koncert rekl. 22.45 „Rasizm w świetle badań naukowych" odczyt w jęz angielskim wygł. dr. J. Czekanowski, prof. U. J. K. transm. do Warszawy. 23.00** Kom. 23.05 Muz. tan.

„RASIZM I JEGO REWIZJE" Rozgłośnia lwowska nadaje dziś o godz. 22.45 odczyt w języku angielskim pt. „Rasizm w świetle badań naukowych" który wygłosi prof. Dr. Jan Czekanowski, rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza.

„DOLA I NIEDOLA NAUCZYCIELA WIEJSKIEGO" Jednem z najbardziej aktualnych zagadnień dzisiejszej doby zarówno ze względu na ciężką pracę nad młodem pokoleniem jak i nad dolą tego którego „bogowie znienawidzili i kazali uczyć cudze dzieci" — są wysiłki i los nauczyciela wiejskiego. Oto zagadnienie, które poruszy w swym feljetonie p. Olga Wróblewska - Ustupska dziś o godz. 17.25.

„PASTORAŁKA" — NA FALACH ETERU. Audycja pastorałkowa, ułożona przez Leona Schillera, nadana będzie w radjo dziś o godz. 21.00.

— X —

19.30 STRASBURG Koncert symfon.
20.00 BEROMUENSTER Koncert symf.
21.15 LONDYN NAT. Koncert symf.

Radjostacja krakowska

Wtorek, dnia 15 stycznia 1935 r.

6.45 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. progr. i koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu hejnał z Wieży Marj. 12.03 Transm. z Warszawy i Lwowa. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Pogad. „Pocztowy obrót przekazowy", wygł. mgr. M. Jędral. 15.45 Transm. z Warszawy i Lwowa. 17.50 „Skrzynka techniczna" w opr. inż. Z. Kisielnickiego. 18.00 Poradnik turyst. w opr. dr. S. Leszczyckiego. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Trans. z Poznania i Warszawy. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Wiad. sport. z Warszawy. 19.56 Lokalne wiadom. sport. 20.00 Tr. z Torunia. 20.50 Tr. z Warszawy. 22.30 Koncet rekl. 22.45 Pogad. „W boru po łowach", wygł. dr. K. Szczepański. 23.00—23.30 Transm. z Warszawy.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla szuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Kupna

Skóry lisie i inne wyprawiam surowe kupuję, futra i kożuszki robię Karpisz Lwów Kurkowa 11a. 10171

Sprzedaże



Zające duże. Podolskie bez skóry zł. 1·50 poleca WIRGA Lwów, Sienkiewicza 3 w H George'a. 247

Nie wyrzucajcie swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, oglądnij wytwórnię i suszarnię, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanie i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufalki, tapczany, krzesła, siatki i podszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów a najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez weksli.
Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy", Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19, w podwórzu — dom własny. 1908

Najtańsze, najlepsze obuwie



poleca najstarsza firma katolicka **L. T. Skrzypek** Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

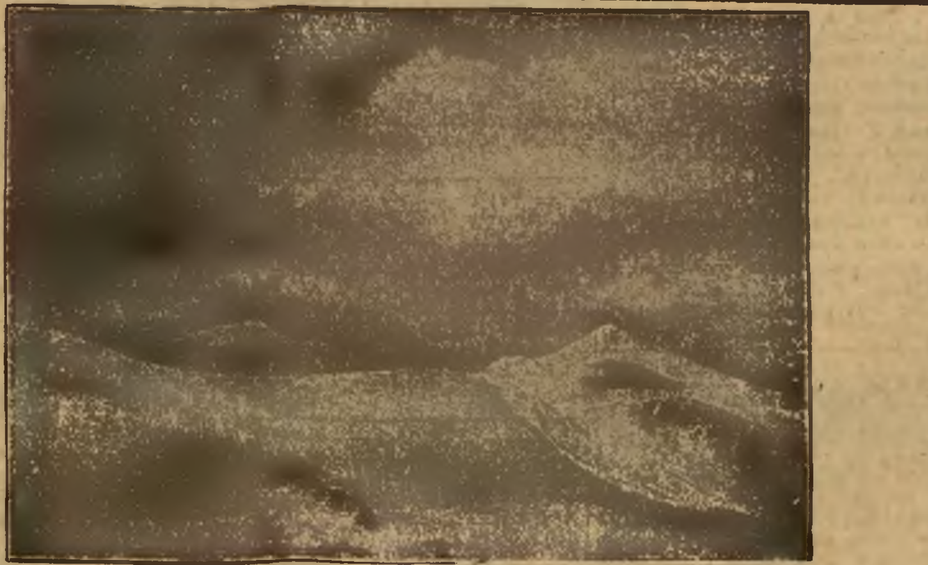
Fortepianów



piania najkorzystniejsza sprzedaż, kupno zamiana zainteresowani przekonają się w firmie Sklepiarski Kopernika 26 Lwów. 10219

Magazyn Papieru **Schex i Stenzel** Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30 poleca Papiery i przybory techniczne. 102

Okazyjnie do sprzedania używana kuchnia kaflowa. F-a MARKS, Lwów, Łyczakowska 15 sklep. 1026



Zima w Karpatach.

Narciarskie obuwie



specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia **DZIKIEGO WŁ.** Lwów, Chorążczyzny 11a 1947



FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje kupuje **Mareck** Lwów, Batore, 7 1?

Fortepiany, pianina sprzedaje kupuje wypożycza mienia Kubessa Lwów. Rynek 9. 10265

Włóczka Największy wybór kolorów i gatunków po cenach najniższych poleca „DOM WŁÓCZKI" Sykstuska 3. Tamże bezpłatna nauka 1878

Sprzedam tanio baranicę i buciki z łyżwami Lwów. Asnyka 1 m. 11. 10252

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Mieszkania

W tej rubryce umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

2 pokoje kuchnia, zupełny komfort. Lwów, Tarnowskiego 66 do wynajęcia od 1 lutego 10266

2 pokoje kuchnia, łazienka, gaz, parter 1 lutego wolne Lwów, Murarska 64. Dozorca 16 do 19. 10268

Poszukuję 2, 3, pokoje system korytarzowy pełny komfort — parter pierwsze piętro, słoneczne okolic Notre Dame. Listy Kurjer, Zimorowicza 10 „Bank Polski" 10175

3 i 5 pokoji kuchnia, komfort do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3. 10179

2-pokojowe kuchnia, komfort, I piętro bezdzietnym, Lwów, Jacka 30. 10213

4. 5. pokojowe obszerne, komfortowe osobom na stanowisku Uniaskiego 6. 10240

Urzędnik kolejowy

poszukuje mieszkania komfortowego 3 pokoje z kuchnią w kulturalnym środowisku. Dobre pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Lwów, Skrzynka pocztowa 212.

Zaraz

lub od lutego wynajmę umeblowaniem 4 pok. kuchnia Lwów, Kadecka 8. 10274

4 pokoje

słoneczne pełnokomfortowe do wynajęcia Długosza 37. 10278

Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Dwuosobowy

pokój z utrzymaniem bez Lwów, Pełczyńska 3. m. 5. 10259

Pokój

do wynajęcia umeblowany odrębne wejście. Lwów, plac Bernardyński 9. Wiadomość tamże II. p. m. 6. 10 ...

Pokój

frontowy elektryka utrzymanie bez. Lwów, Zbaraska 3 mieszkanie 3. 10 ...

Pokój

dla panienek. Lwów, pl Bernardyński 1. a drzwi 2 — zaraz. 1027

Pokój

umeblowany dla poważnych chrześcijan na stanowisku do wynajęcia. Lwów. Listopada 3. 1018

Akademików

2—3 przyjmę z utrzymaniem Lwów, Piekarska 3-11. 10...

Pokój

umeblowany osobne wejście wikt Lwów, Hofmana 5 sk. eu. 10230

Pokój

umeblowany, niaduży Lwów, Potockiego 30 m. 2. 102..

Pokój

Kawalerski solidnemu Panu zaraz wynajmę Listopada 24 II. 10 4.

Pokój

umeblowany słoneczny ciepły do wynajęcia solidnym płatnikom Lwów, Listopada 54 a 10 46

Umeblowany

pokój śródmieście dla pana Lwów, Ogiądać 3 5 Kącik 18 III piętro 10250

Solidny

płatnik poszukuje pokoju umeblowanego. Listy do Kurjera Lwów, Zim. 10 „Umeblowany". 10751

Umeblowany

słoneczny frontowy pokój, telefon Lwów, Zyblikiewicza 26 drzwi 5. 10281

Śródmieście

pokój łazienka telefon Kalecza 7 piętro 14—16 1028

Pokój

umeblowany studjującym panom Lwów, Długosza 37 drzwi 6 Gospodarz. 10279

Duży

pokój do wynajęcia dla Panów na stanowisku. Komfort. Lwów, Mochnackiego 2 bl. II. br. 1 m. 12. 10274

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Lokale

Spowodu

nagłego wyjazdu oddam długoletni, dobrze wprowadzony sklep bławatny, ewentualnie wraz urządzonym 2 pokojowem mieszkaniem. Listy do Kurjera Lwów, Zim 10, pod „Zapewniona egzystencje". 10 2..

Poszuk. pracy

Administrator

rolno-leśny, najlepsze referencje, zna odpowiedniego zarządu dóbr, adres A. Nosalewski, Biagazów, p. Secemin Kielecki. 10157

Inteligentna

panienka rutynowana, poszukuje posady do dzieci lub do starszej osoby. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. pod. Obowiązek". 10226

Bardzo

zdolna bieliźniarka wyjedzie na parę tygodni za utrzymanie: Miejscowość Stryj lub w okolicy. Listy pod „Zmiana" do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 10267

Buchalter

rutynowany, biegły korespondent poszukuje zajęcia popołudniowego Oferty Admin. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „222" 10225

Kolejowy

urzędnik na mniejszej emeryturze poszukuje zajęcia kasowego biurowego lub zastępstwa ewentualnie wyjazdy. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Energiczny" 10245

Absolwentka

seminarjalna poszukuje pracy, chętnie w roli sługi. Przemyśl, Post. rest. Marja W.

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Akademik

dobry korepetytor znajdzie pracę w Zakładzie Wychowawczym Lwów, Piekarska 59. 10231

Pielęgniarka

rutynowana, młoda, inteligentna potrzebna do 2 chłopców 3-letniego i 4-mies.cznego. Oferty z życiorysem, fotografją i warunkami należy nadesłać pod a-resem: Inż Hezer, Borysław, skrytka pocztowa 260. 10270

Służąca

z poleceniami z samodzielnem gotowaniem, uczciwa, poszukiwana od 15 lutego. Zgłaszenia Kamińska Stromilowa Poste restante „Kucharka" 10285

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel 10-85. 1144



Zegary, budziki naprawia precyzyjnie fachowo pod gwarancją WANDER Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. Kupuję złote zęby, złoto, srebro monety złote i srebrne, kwity zastawnicze, płacę ceny najwyższe. 1405

Ruszta

do pieców, łopatki i kubły poleca F-a CHLADEK, Rynek 45. 1996

Kaszel

leczy skutecznie Syrup wapienno-krzemowe selfogwajakolowy zastępujący w zupełności wyroby obce. Wyrób Apteka Mikolasch, Lwów, Kopernika 1. 2119

Żarówki

oszczędnościowe najtaniej, "Lux" Lwów, Akademicka 15. 15/

Zastanawiająco

niskie są ceny we Fabryce Bielizny „LAW", Lwów, Sykstuska 1. Jaśki 0'95, poszewki 2'50, eperty 3'90. 10217

Raglany Jesienne

w ogromnym wyborze
A la ville de Paris

Gabryel Stark

Lwów, pl. Marjacki 11
1764

Rodzice!

Posyłajcie swoje dzieci do najtańszego i pierwszorzędnego chrześcijańskiego zakładu fryzjerskiego Michalskiego Józefa Zyblikiewicza 49 32082

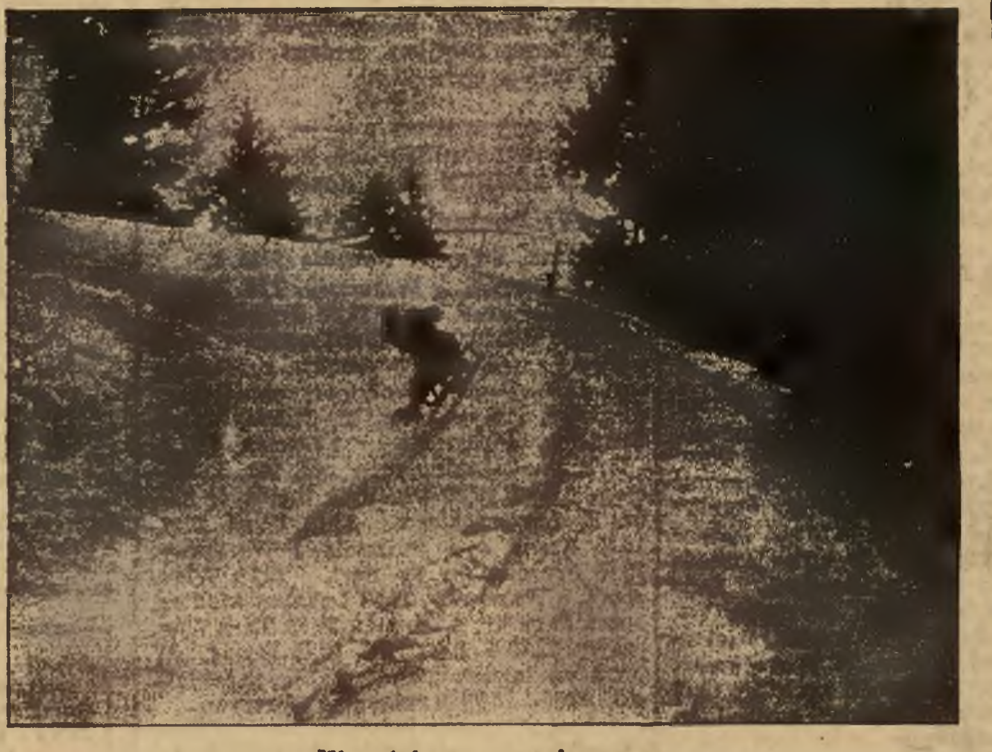
Krawczynie

i bieliźniarki poleca Katolicki Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokola 1 p. II tel. 47-33 po cenach zniżonych 20266

Na bale

i zabawy karnawałowe wydzierżawia sale Mieszczańskie Towarzystwo Strzeleckie, Lwów ul. Kurkowa 23 a. — telef. 29-23 10200

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!



W pełni sezonu zimowego.
Piękny zjazd na saneczkach

Pomoc lekarska

Konces. KURSY KOSMETYCZNE

Stefanji Hawrysiewiczowej pod kierownictwem Dr. Derdelly i inż. chemji L. Palturaka, Lwów, Kopernika 42 A. tel. 72-18. Wpisy codziennie, prospekty wysyłam. Praktyka codzienna w Gabinecie „DISTIACTION". 167

... ulista chorób weneryczn. i skórnych oraz kosmetyk

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7, 2465
LWÓW, PLAC MARJACKI 10, II. piętro
drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY oraz Laboratorjum tech.

Dr. K. LEWANDOWSKIEGO

Lwów, pl. Halicki 7 II p. telefon 87-37.
Dla P. T. Urzędników Państw. nadal zniżki i dogodne warunki. 117

Matrymonjalne

Urzędnik

prywatny kawaler (45) dobrego charakteru posiada 20.000 gotówki pensji 335 poślubi wykształconą subtelną panną 30-37) odpowiednie posażną Zgłoszenia z fotografją skierować: Kurjer Lwów. Zimorowicza 10 „duet życia" 102..

Nauka

Nauczę

bezpłatnie francuskiego w słowie i piśmie za udzielenie względnie dopomożenie do utrzymania po . . . wychowawczyni do dzieci dla inteligentnej, miłej i miodej panienki (rzym-katol.) z dyplomem Państw. Sem. dla Ochroniarek w Warszawie oraz 4-letnią praktyką. Jeżeli nie w przedszkolu — to może być u solidnej rodziny, jednak tylko we Lwowie. Łaskawe pismo zgłoszenia uprzejmie skierować: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Okaziciel paszp. z gr 6185/30" 10141

Różne

Wielmożna Pani!

Najtaniej i najsolidniej wykonuje trwałą ondulację Zakład fryzjerstwa damskiego i męskiego Michalski Lwów, Zyblikiewicza 1, 49. 10205

Przedtem tel. 51-89
obecnie 83-37

Lwów, Blacharska 9 II p. drzwi 8 Najtaniej we Lwowie powielanie matryce, przepisanie (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106

Abiturjenci

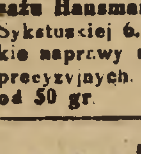
Oprawne fotografie tableau Zakład Skórskiego Lwów, Kopernika 22. 3 7..

Prawdziwa

rydze kiszone beczułka 5 kg 6 zł, marynowane 8 zł., grzyby suszone, ładne po 6 zł kilogram brandza prawdziwa owcza, beczułka 5 kg. 8 zł., gogodze bo szanice, smażone z cukrem beczułka 5 kg. 9 zł. wysyła franco za pobraniem pocztowy Piaska Sturmar, Kosów k/Kołomyi. 1018

Zakład mechaniczny

Kazim. Kolankowskiego został przeniesiony z ulicy L. Sapiehy 2b do nowego lokalu na placu Hausmana 5 wejście z ul. Sykstuskiej 6. Przyjmuje wszelkie naprawy maszyn i aparatów precyzyjnych. Ostrzenie łyżew od 50 gr. 10237



Pamiętaj już od szkolnej ławki „Galwanoplater" od 50 groszy wykonuje starannie złotnicze naprawki. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Łóżka żelazne



Tapczany metalowe
PROCKO

Lwów, Łyczakowska 4 Telefon 74—80. Fabryka Terejańska 10 Telefon 1—38. 114



Księgi handlowe

różnych systemów, skoroszyty, przybory kancelaryjne poleca Antoni Jaminski, Lwów, Szajnochy 2 tel. 78-76. 147

Meble



do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najtańszymi nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielinskiego Lwów, Kollątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Wozaczyński

Zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92

Humor zagraniczny



— Pan ma szczęście! odnaleźliśmy skradziony panu samochód.

(Judge — N Jork).

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1·—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenie za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonjalne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miesięczne uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za dowody ... liczy się 2... gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 mm w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski